Nr. 204 (z dod. por.). Dnia 26 lipca. Czwartek. Dnia 14 (26) lipca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zr-ana, w kościele św. Trójcy)po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża świętego.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Rozprawy we francuskiej izbie deputowanych, ciągnące się już od tygodnia, postąpiły żwawym krokiem naprzód, bo, jak zapewniają depesze wczorajsze, uchwalono już artykuł piąty ustawy rządowej. Największą przeszkodą do wprowadzenia całego prawa w czyn są nieszczęsne poprawki, które tak zmieniają i paczą pierwotny sens pierwszych paragrafów prawa, iż rząd niewielką z nich będzie miał chyba pociechę.

Journal des Débats stara się wyjaśnić brak poparcia nawet w kołach republikańskich rządowi przychylnych: „Ministerjum—pisze dziennik cytowany—od pierwszej chwili mogło poznać, iż znalazłoby ogromną większość w izbie, gdyby było odrazu zażądało prawa na czas ograniczony, naprzykład dwuletni. Upieranie się przy ciągłości prawa dowodzi braku dojrzałości politycznej w dzisiejszych kierownikach rządu. Wszak przedewszystkiem szło o uzyskanie praw, tamujących rozwój anarchizmu na razie. Izba była przygotowana na uchwalenie bardzo nawet surowych praw, gdyby nie lekkomyślne upieranie się gabinetu, aby prawo było uchwalone na wieczne czasy. W ten sposób postępując, ministerjum przeforsuje ustawę osłabioną poprawkami, zmienioną w bardzo wielu punktach zasadniczych do niepoznania."

Wielką wrzawę wywołał nietakt prezesa sądu w Lugdunie. Na rozpoczęcie sesji przysięgłych prezes wypowiedział mowę, dał w niej jednak wyraz własnym uczuciom i zapatrywaniom, a więc zgrzeszył wobec litery prawa, które orzeka, iż sędziowie przysięgli nie powinni być w wydawaniu sądów inspirowani przez sędziów urzędowych. Oto, co mówił p. Breuillac, prezes sądu w Lugdunie, do przysięgłych:

„Panowie przysięgli! Sesja dzisiejsza nie powinna być dla nas zbyt długą ani zbyt uciążliwą. Ale straszliwa zbrodnia i późniejsze apologje tej zbrodni podniosły zadanie nasze na wyżyny niezwykłe. Pobyt wasz w tej sali audjencjonalnej zaznaczony będzie wyraźnie w kronikach sądowych. Od Henryka IV-go żaden szef państwa nie zginął pod sztyletem mordercy i, smutna to uwaga, tak w r. 1894-ym, jak w 1610 zginęli najlepsi synowie ojczyzny. Przez czas dwóch tygodni, które spędzimy razem, możecie rachować na mnie. Włożę w rozprawy sądowe wszystką inteligencję i wszystką energję moją. Nie wahajcie się nigdy z żądaniem wyjaśnień. Mam nadzieję, że wy, z waszej strony, ułatwicie mi zadanie moje. Mówią ogólnie, że pokoleniu naszemu brakuje charakteru. Zadacie kłam temu twierdzeniu, tak, iż dojdziemy do końca sesji z głową podniesioną, jako ludzie, którzy wypełnili swój obowiązek i mogą powiedzieć z pewnością siebie: „dobrzy utwierdzeni są w swej cnocie, źli drżą". W chwili bowiem, gdy nowy prezydent rzeczypospolitej, który wziął władzę po swym poprzedniku, zmarłym na stanowisku zaszczytnem, niesie wysoko sztandar porządku, jako rękojmię naszych swobód, gdy izba deputowanych przywraca sądom poprawczym przywilej sądzenia zbrodni zwykłych—my tu, przy pomocy dwunastu uczciwych obywateli, ukarzemy zbrodnię wczorajszą i zapobiegać będziemy następnym."

Mowę tę uznano za zbyt subjektywną, skoro aż przełożono termin sądzenia sprawy Caseria, gdy na ławach tych zasiądą przysięgli, przez prezesa sądu nie inspirowani.

Na wyspach Hawajskich ogłoszono w d. 4-ym b. m. rzeczpospolitą, a prezydentem jej obrano dotychczasowego kierownika rządu prowizorycznego, Dale'go.

Jak wiadomo, w roku zeszłym wybuchnęła w Hawai rewolucja, której rezultatem była detronizacja królowej Lilionkalani, siostry króla Kalakaua. Rewolucja miała podstawy czysto ekonomiczne, a wywołali ją osiedli na wyspach Sandwich plantatorowie cukru w mniemaniu, iż tą drogą połączą się z Unją amerykańską i zarabiać będą na premjach eksportowych, oznaczonych przez amerykańskie ustawy celne. Wojsko amerykańskie dopomogło rewolucji do zwycięstwa. Deputacja, złożona z pięciu obywateli, udała się wówczas do Waszyngtonu, ażeby prosić o przy-

99)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Pojedynkowe historje — zakonkludował w swej myśli Przemski — ciągną się za człowiekiem przez życie całe i życie zatruwają. Głupi przesąd—ale potężny. Taki mały protokulik, podpisany przez sekundantów o ostrzelaniu placu, piętnuje na zawsze i nie wiadomo kiedy, najczęściej wówczas, gdy się tego człowiek najmniej spodziewa, wyłazi, jak szydło z worka. A już Leszczyc postarałby się o to, by wylazło...

Przemski wstał i zwolna przechadzał się po pokoju. Rozważał teraz treść kartki Janiny. Była widocznie rozżalona, że nie przyszedł. Uderzył go dopiero teraz wyraz „pan" przez nią użyty i początek o zrozumieniu intencji... To ze wszystkiego najgorsze, bo zapowiadało niepomyślny zwrot w usposobieniu Janiny, która zwłaszcza w razie pojedynku mogła stanowczo przeciw niemu się obrócić. A wtedy wszystko przepadło! Widocznie zarzucała mu, że nie był przy niej, aby w danym razie stanąć w jej obronie przeciw mężowi. Onaby to nazwała bohaterstwem, bo kobiety lubią melodramaty, a on znowu melodramatycznych scen nie cierpi. Ona pojedynku nie chce,—nie przeniosłaby na sumieniu—jak mu to sama wczoraj powiedziała—życia Leszczyca, a pozwoliłaby mu go zabić w danej chwili, w bezpośredniej swojej obronie... To poprostu zamiłowanie w efektach i jeszcze gorzej: bo samolubstwo kobiece. Janina posądza go o tchórzostwo, że nie był przy niej, a wymaga, aby był tchórzem dla jej kaprysu, w pojedynku. Być przy niej teraz, narażać się na awanturę z rozwścieklonym mężem, to rzeczywiście byłaby odwaga, zupełnie innego rodzaju, niż pojedynkowa. On do tamtej nie czuje się zdolnym, bo nie cierpi skandalów, a tę drugą mieć musi, mieć będzie...

Przywołał raz jeszcze swego strzelca i oddając mu przygotowane listy do przyjaciół polecił, aby je jutro jak najraniej oddał wedle adresów, — sam zaś, oddalając już od siebie wszelkie myśli trapiące, aby się zbytecznie nie rozdrażniać przed pojedynkiem, ułożył się do snu.

— Wszystko jedno — szeptał usypiając.—Ostatnia stawka!

XIV.

— Stało się! — mówiła sobie Janina ciągle od dni trzech, powtarzając mimowolnie zwykłą a bardzo idjotyczną ludzką pociechę, jak gdyby właśnie w tem, że się coś stało, co cofniętem być nie może, nie tkwiła cała tragiczność sytuacji.

Stało się! powiedziała sobie, obudziwszy się zrana dnia pierwszego i wodząc nieprzytomnemi oczyma po pokoju, gdzie wszystko przypominało jej zwolna całą jej obecną nędzę.

Mówiła: stało się, a odrazu w duszy jej podnosił się bunt przeciw wyrokowi, jaki wczoraj sama na siebie wydała...

Ta hańba, która spadała na nią z innych, która otaczała ją dotychczas na zewnątrz, weszła teraz w jej własną istotę. Jeszcze wczoraj zrana mogła z podniesionem czołem mówić sobie i innym, że była bezwinną ofiarą losu, dziś podniesienie czoła byłoby bezwstydnym cynizmem... I ona niegdyś śmiała gardzić postępowaniem matki, dziś ta pogarda zwrasię przeciw niej samej! I dlaczego tak się stało?... Czy ona kochała tego człowieka? Nie, stokroć nie! Lękała się go, czuła w nim jakąś siłę, która ją ujarzmiała chwilami, ale po takiej chwili obrzydzenie ją dławiło, obrzydzenie do siebie samej, a żal do tego, który nadużywał swojej władzy. On powinien był postępować inaczej, szlachetniej. Powinien był przeczuć, że ona pod wrażeniem klęsk, jakie na nią spadły, w rozstroju nerwowym, w poczuciu zupełnego opuszczenia swojego, stawała się zupełnie niemal bezbronną; powinien był zdobywać jej serce, a nie ujarzmiać zmysłów... korzystając z bezprzytomnego rozdrażnienia...

Jej serce? czy ona je miała? Może kiedyś, w zaraniu swej młodości, dla Augusta. O, tak! co za różnica!... Ten cień jej ukochany przemknął teraz przed jej oczyma i... zniknął. Tchu w piersi zabrakło, zdławiły ją łzy... Ona teraz temu wspomnieniu w oczy spojrzeć nie śmie, przygniata ją do ziemi hańba, już teraz jej własna, ostatnia hańba... Upadek, w którym serce żadnej roli nie miało!

Wczoraj była chwila, że Przemski wydał się jej szlachetnym, gdy w sprawie jej ojca chciał oddać wszystko co posiadał.

Ale teraz, co on jej mówił, ten człowiek? Mówił o miljonowej sukcesji, o niewątpliwych dowodach, przedstawiał dokumenty i konieczność rychłego wyjazdu wraz z ojcem... I zapalając się, mimowoli, układał plany rozkosznej, świetnej przyszłości. Więc to wszystko, co się stało, stało się może dla tego planu, aby ją pozyskać, a przez nią zdobyć świetną przyszłość?

Sztywnemi oczyma patrzyła Janina na niego, śledząc każdy ruch, każde drgnienie twarzy, każdy wyraz. I coraz większe ogarniało ją obrzydzenie do siebie i do niego. Już w końcu nie słyszała co mówił, a tylko to czuła, że pomiędzy tym człowiekiem a nią nie było nic wspólnego, prócz hańby.

A zarazem niejasne, mgliste ale bolesne rodziło się w duszy przeczucie—przeczucie kary i trwoga...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

jęcie wysp Hawajskich do związku stanów. W Waszyngtonie obawiano się wszelako protestu ze strony Anglji, wobec czego wniosek przyjęcia wysp Hawajskich do Unji amerykańskiej odłożył senat waszyngtoński do czasu nieograniczonego. We dwa tygodnie później Anglja uznała hawajski rząd prowizoryczny, a za jej przykładem poszły i inne mocarstwa. Następnie rząd prowizoryczny ogłosił rzeczpospolitą. Obecnie więc Hawai, jako państwo samodzielne, ma już zupełną swobodę działania, i nic nie staje na przeszkodzie przyłączeniu się do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, jeżeli pragną tego gorąco plantatorowie cukru z wysp Sandwiskich.

J. R.

WYSTAWY WARSZAWSKIE.

Towarzystwo zachęty sztuk pięknych.

Pod ogólny tytuł przeglądu współczesnych utworów malarstwa podciągnąć musimy szczegółowe rozbicie ich na oddzielne salony wystawowe. Ztąd wypłynąć musi koniecznie powracanie do określeń tych samych ogólnych cech współczesnej twórczości. Najogólniejszą smutną cechę zanotować tu musimy, stosującą się do wszystkich wystaw warszawskich: *brak twórczości* idealnej, ograniczenie w pomysłowości nawet obyczajowej i potocznej, a przewagę krajobrazów najniższego gatunku, bo częstokroć próbek, które mogłyby nie wychodzić z pracowni malarskiej.

Zaczynamy na ten raz od wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Jedyny tu znajdujemy większego zakroju pomysł Siemiradzkiego ze sfery idealnej, na kurtynę teatru krakowskiego. Jest to szkic dobrze podkończony, a raczej zmniejszony obraz, do którego dołączone fotografje oddzielnych grup dają dokładne wyobrażenie o malowidle i o jego artystycznych zaletach.

Uderza w tym szkicu barwnym na pierwszy rzut oka piękne urządzenie architektoniczne całości, mistrzowska robota malarska zarówno ciał, jak i wszelkich szczegółów, przy zręcznym układzie linij ogólnych; całość jest bardzo malownicza.

Objaśnienia drukowanego można dostać od woźnego, pożytecznem jest ono dla pragnących rozpatrzyć się w pomyśle i w znaczeniu figur, składających cztery grupy. Każda z tych grup, zarówno pierwsza w środkowej, pysznej ozdobnością absydzie umieszczona, łącząca dwie postacie, mające wyobrażać prawdę i piękno, jak i druga po lewej stronie—tragiczne walki wyobrażająca dosadnie, jak trzecia na dole w środku, komedję uosabiająca, jak i czwarta po prawej stronie określona wyrazami: „dusza uwalnia się z objęć zmysłowości", stanowią całości odrębne, połączone jednością powierzchni i architektonicznego układu, nie wiążące się zaś zupełnie żadną nicią duchową.

Dążnością artysty zdawało się być uwydatnienie strony faktycznej sceny, otwierającej podwoje swoje wszelkiego rodzaju przedstawieniom, byleby natchnionym genjuszem, łączącym prawdę z pięknem. Niektóre myśli autora pomysłu zaakcentowane są szczególnie pięknie, trafnie a głęboko.

Nie wiem czy autor pomysłu będzie zadowolony z tego naszego określenia, czy ono wypowiada jego myśli i założenie estetyczne — opowiadamy to, co ze szkicu i grup wyczytać zdołaliśmy, co się wyczytać da.

Pan Owidzki obrabia ulubiony temat swój figurowo-krajobrazowy „Echo". Dwa znajdujemy tego założenia pomysły. Pierwszy, bardziej odpowiadający wymaganiu, przeważnie krajobrazowy, o zmierzchu, wyobrażający z wieczornej mgły wytwarzającą się postać niewieścią „Echa", tą poetycznością chwili i przedstawienia zajmujący jest. Drugi, figurowy przeważnie, mniej tłumaczący sytuację; nie widać bowiem pomiędzy „Narcyzem" a nimfą „Echo" tego stosunku nieszczęśliwej miłości, który się dla nich skończył tragicznie. Postacie wymagałyby też wykonania, odpowiadającego bardziej przedmiotowi, który ma starogrecką legendę romantyczną przedstawiać. W każdym razie p. Owidzki jest na tropie tego nowego zwrotu sztuki malarskiej, jaki musiał i musi nastąpić po chwili bezmyślności i bezcelowego uganiania się za samemi li sposobami i sposobikami dziwacznego zestawiania najdziwaczniejszych barw. Życzymy mu powodzenia na dobrej drodze.

Uczuciem nawskróś oddycha obrazek pani Gażyczowej, „Za chorą matkę" modlące się dzieci w kruchcie kościelnej wyobrażający —światła tu i siły dużo.

Ś. p. Bilińskiej-Bohdanowiczej „Matka z niemowlęciem", pastel szkicowo na płótnie narysowany, ma dużo wdzięku.

Pani Klasse-Kazanowska ozdobiła wystawę trzema słonecznemi obrazkami z życia rodzinnego dziewcząt wiejskich. Rysowane one są i malowane z wielkim wdziękiem, przy wzorowej poprawności malowania w ogóle.

Kędzierskiego „Prządka" należy do najpowabniejszych obrazków potocznych; talent kipi z tego małego płótna, tęczowo bogaty i piękny koloryt oparty jest na poprawnym rysunku i pełnym wdzięku układzie, o wytwornem dotknięciu.

Franciszka Ejsmonda skończona, jak zwykle, scena z codziennego życia włościan, pełna jest życia, a tak obrobiona wzorowo we wszystkich drobiazgach ustroju chaty i obyczajowych szczegółów, że i zbyt nieco wybitnego wykrąglenia policzków tych ojców i dzieci wsi nie dostrzega się na pierwszy rzut oka. Wdzięk tych pieścidełek słodkiego autora pełen jest powabu.

Do najpiękniejszych malowideł z życia potocznego miasteczek należy Szernera kawałek rynku z wozami, końmi i ludźmi.

Ciemniewski wynalazł jeszcze jeden sposób zastosowania promienia światła brzegowego do zajmującego obrazka wiejskiego, w którym stary owczarz, na czele stada swego idący, przynosi z pastwiska pierwsze jagniątko.

Pnacza spoczywająca na łące żniwiarka z grabiami dobrze jest narysowana i o wiele lepiej malowana od poprzednich prac tego artysty. Obrazek ten jest widocznym skokiem naprzód zwłaszcza wobec krajobrazu zielonego a surowego w kształtach, nie dającego przewidywać tak dojrzałością tchnącej postaci ludzkiej.

Jako malowanie oryginalne pod względem poczucia kolorytu zaznaczyć tu musimy rybaczki normandzkie p. Wankiego, które należą już do szczęśliwego nabywcy tak pięknej pracy.

W portretowym zakresie odznaczają się szczególnem życiem, podobieństwem i jasnym czystym kolorytem wizerunki państwa H., uderzająco podobne, a raczej z naturą identyczne w całych prawie postaciach rzeczywistej wielkości. Badowski zdaje się, że nie umie robić portretów niepodobnych, jak o tem świadczy wizerunek dziekana B., uderzający podobieństwem. Dobrych studjów parę zaznaczyć musimy panny Stromfeldówny, pastelowe popiersie niewieście pięknie skończone i p. Gajewskiego jedną figurkę „na spacer" wychodzącej młodej osoby w całej postaci małych wymiarów. Widoczna z tej pracy wrodzona zdolność autora przegląda, całość bowiem narysowana bardzo poprawnie i pełna życia, wymalowana nawet zręcznie i z pewnym akcentem dojrzałości, którego nie widać w pobieżnie akwarellą naznaczonem popiersiu.

Podobną cechę zdolności nierówno wyrobionej widać, dwóch portretach Wodzinowskiego, z których zmniejszonej postaci dama, jasno ubrana odznacza się wielce pierwszorzędnemi zaletami rysunka i malowania.

Studzińskiego portret Noskowskiego, artysty-muzyka, nie jest dość podobny, a dziewczynka za sztywna, ale dwa portrety Radwana, szczególnie zaś ów duży z nogami, nie kwalifikują się zupełnie na wystawę publiczną; z pod braku umiejętności nie można nawet dojrzeć stopnia wrodzonej zdolności.

W dziale krajobrazowym kilka prac współzawodniczy z sobą o palmę pierwszeństwa.

Na równi w tym pierwszym szeregu stoją: „Zima" panny Stankiewiczówny, „Bzy" Wrzeszcza i „Zachód" Wrońskiego. Pierwszy odznacza się największą prostotą efektu malowniczego, drugi wytwórczością rozkładu barw, trzeci siłą i prawdą wrażenia.

W pozostałych rozmaitość panuje wielka. Począwszy od wiosennego, bardzo słonecznego, ozdobionego wybornym białym buhajem p. Ryszkiewicza aż do bladych widmowo anemicznych Okonia i zupełnie nic nie wyobrażającego czarnego kawała płótna, zatytułowanego „Nocturne'm".

Są tu i dojrzałe, silne w kolorze, różnemi postaciami ozdobione Piotrowicza równinowe widoki; są Cieszkowskiego Rzymu okolice, lekką i wprawną ręką rzucane na płótno; są utalentowanego Rapackiego poetyczne krajobrazowe kreacje, to silne a barwne, jak ów zachód o szafirowem niebie i wybornym promieniu złotego słońca, wyglądający jak klasyczny krajobraz francuskiej szkoły, to mglisty poranek, to Bębnowskiego usiłowania dobre odwzorowania prawdy, to Szpądrowskiego z zawiślańskich piasków słoneczne krajobrazy, z których najsłabszy kupiony został przez komitet Towarzystwa dla członków, a najlepszy o jaskrawem słońcu czeka na amatora; nakoniec Popowskiego noc księżycowa na bagnisku. Wrócimy jeszcze do wytrawnych w sposobie malowania i pełnych prawdy widoków p. Brochockiego, które zawsze świeżością barw zajmują i nie przykrzą się; spojrzyjmy na dobre perspektywiczne malowidła Lindemana, odtwarzającego zajmujące, a dawnemi czasy obrabiane z powodzeniem malownicze budowle Starego Miasta—aby jeszcze raz zapytać zarówno autora tak zwanego „nocturnu" jak i komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, który to czarne płótno kupił, czy mniemają, że po latach kilkunastu będzie można dojrzeć cokolwiekbądź na tem płótnie i zrozumieć z tego, co dziś już zaledwie dojrzane i zrozumiane być może.

Kilka światełek, zręcznie rzuconych na ciemną plamę, to jeszcze nie obraz ta nieokreślonej barwy płachta dół zajmująca, to nie trawnik, niema bowiem wypukłości, zdaje się jakby był gdzieś głęboko pod wodą ten mniemany brzeg z domyślnemi łabędziami; a przecież to, czego już najmniej nie po obrazie, ale po wszelkiem najskromniejszem malowidle wymagać mamy prawo, to utrwalenie jakiegoś prawdziwego wrażenia, zamienienia przemijającego na tak trwałe, ażebyśmy i po stu i trzystu latach jeszcze zrozumieć a co najmniej *dojrzeć* mogli, ten mniemany, odeklamowany postęp w sztuce, polegający na pokryciu kawałka płótna kilkoma kolorami bez kształtu i myśli, chociażby najwytworniej dobranemi (pomijam te perkalikowe pstrocizny) jest w najlepszym razie efemerydą, jest raczej cofnięciem się do elementarza techniki, który na wystawie publicznej i płatnej miejsca mieć nie powinien jest *zacofaniem*, nie krokiem naprzód.

Z zakresu, zwanego z francuska „martwą naturą", a zajmującego się wcale nie martwemi owocami i kwiatami, bo nieraz nie ściętemi, ale rosnącemi, z niemieckiego przetłumaczyć się dającego na „ciche życie", mamy do zanotowania bardzo prawdziwe owoce z melonem po środku p. Przesmyckiej, osiągające cel bo budzące apetyt i grupę z kilku prac niewieścich złożoną, zdobiącą kwiatami całą połowę ściany podsienia lewego. W górze są maki pani Wiesiołowskiej, niżej bzy p. Poświkowej, a po bokach parzyste wiosenne także z jednej strony bzy, z drugiej kwiat jabłoni pani Bobińskiej.

Szczególny dobór formatów sprawił, że zręczny gospodarz wystawy utworzył z tej obfitości kwiecia zupełnie malowniczą grupę.

Wojciech Gerson.

ECHA LETNIE.

(Korespondencje własne *Kurjera Warszawskiego.*)

Busko d. 20-go lipca.

O ile ładna pogoda przyciąga do nas nowych współtowarzyszów doli i niedoli kuracyjnej, o tyle znów wiele, nawet zapowiedzianych, osób nie odwiedziło Buska w tym roku; powstrzymały je prawdopodobnie echa epidemji, która rzeczywiście tu i owdzie w kieleckiem się wydarzyła. Buska jednak nie dotyka zupełnie.

Dr. Dymnicki, zamieszkały tu od lat 50-iu, utrzymuje, że najsurowsze epidemje omijały Busko, pomimo licznych ofiar w najbliższej okolicy; fakt ten, ze wszech miar godny uwagi, sędziwy lekarz przypisuje siarkowodorowi. Gdyby tak było istotnie, możeby medycyna była na drodze leczenia tej klęski ludzkości?...

Pomimo jednak pewnych obaw, które niewątpliwie zmniejszyły liczbę tegorocznych kuracjuszów, na liście gości kąpielowych zapisało się do dziś 950 osób, a jest to właśnie połowa sezonu. Jeżeli tak dalej pójdzie, sezon obecny będzie jednym z najliczniejszych, gdyż początkowe ulewy i obecne „strachy choleryczne" spłoszyły widocznie niewielu. Jako dowód mogę przytoczyć, że gabinety lekarskie dr. Sulimierskiego, Grabowskiego i Majkowskiego znajdują się w prawdziwem oblężeniu, zwłaszcza w godzinach południowych.

Liczbę siedmiu lekarzy zdrojowych powiększył w tych dniach asystent prof. Kosińskiego, dr. Władysław Wrześniowski z Warszawy, który i w r. z. był tu konsultantem chirurgicznym i leczył masażem. Na brak opieki lekarskiej uskarżać się nie możemy; szkoda tylko, że żaden z pp. doktorów nie praktykuje na terytorjum zakładu.

Inżenier Michalski tu i owdzie w pobliżu zakładu przebija ziemię kilkopiętrowemi świdrami i dłutami w poszukiwaniu nowych źródeł, bo, jak to wam donosiłem, już Busko posiada dwa rodzaje wody mineralnej: znaną zdawiendawna siarczaną solankę z solą glauberską i jodem, a oprócz tego nową solankę żelazistą z kwasem węglanym. Idzie teraz tylko o zwiększenie ilości źródeł siarczanych do kąpieli dla znacznie powiększonego zakładu i o duży zapas wody czystej, którą zakład w niedostatecznej ilości o półtorej wiorsty rurami sprowadza, niezbędnej do ssąco-tłoczącej maszyny parowej i do projektowanych urządzeń hydropatycznych.

Pan Jasiński, nauczyciel gimnastyki i fechtunku, buduje tuż przy deptaku obszerną altanę do ćwiczeń gimnastycznych, które dla braku miejsca prawie wyłącznie na otwartem powietrzu musiały się odbywać; lada deszcz pozbawiał dziatwę i amatorów miłej i pożytecznej rozrywki. Tenże p. Jasiński nosi

się z myślą założenia jeszcze w tym roku wykwintnej kręgielni.

A zresztą niewiele nowego...

Piękna pogoda sprzyja codziennym wycieczkom; mniej ruchliwi „wintują" zapamiętale. We czwartki i niedziele w sali zakładowej, suto oświetlonej, idą z życiem tańce, niekiedy do drugiej w nocy, w takt orkiestry Namysłowskiego.

Na d. 29-ty b. m. zapowiedziano wielki bal i loterję fantową na korzyść miejscowego szpitala; ta doroczna uroczystość daje zwykle tak znaczny dochód, że nietylko szpital buski o 75-iu łóżkach utrzymać pozwala na poziomie dobrze i czysto urządzonego pensjonatu, lecz z remanentu zasila ubogie szpitale okoliczne. Powodzenie tych uświęconych zwyczajem zabaw zawsze jest z góry przewidziane.

H. D.

Radziwiłłów, d. 25-go lipca.

Kilku z tutejszych letników zamierza uprzyjemnić monotonne chwile przedstawieniem amatorskiem na cel dobroczynny.

Artykuły spożywcze droższe tu są od warszawskich, a w dodatku często sprzątane przez rzezimieszków.

W nocy z soboty na niedzielę byliśmy tu zaalarmowani zajściem w karczmie. Otóż na dwóch pracowitych i najlepszej zażywających opinji robotników kolejowych, braci Krupskich, którzy po pracy wraz ze staruszką matką wstąpili do karczmy, napadło kilku niechętnych im znajomych. Od kłótni przyszło do bójki.

Obadwaj bracia mają ciężkie rany na głowach, a jeden z nich i na szyi i twarzy, staruszka zaś od ran zmarła dzisiaj podobno.

Dzięki energji naczelnika straży ziemskiej i naczelnika stacji kolejowej, łotrów, którzy dopuścili się napadu z rozmysłem, ujęto w osobach gajowych z lasów bartnickich Kulego i Wasiuka, syna sołtysa z Grabiny Wójcickiego oraz Stanisława, Jana i Szczepana Szupkowskich.

Wszyscy pozostają już w więzieniu. *K.*

Niekłań i Czarniecka Góra, w lipcu.

Komunikacja dobra i niedroga, powietrze wyborne, położenie malownicze, woda doskonała, zakład tani i wygodny, a jednak pustki straszliwe.

Do niedawna było nas kuracjuszów zaledwie 19 osób; w ostatnich dniach dopiero liczba gości zwiększać się zaczyna.

A szkoda, że takie miłe ustronie nie może zwabić liczniejszego grona!... *—k.—*

Trencsin-Teplicz, 22-go lipca.

Życie w Cieplicach trenczyńskich płynie niezmiernie spokojnie.

Wśród uroczej przyrody schodzi nam czas na spacerach i... słuchaniu kapeli cygańskiej.

Wstajemy bardzo rano i podążamy do kąpieli. Ponieważ jednak w Cieplicach trenczyńskich niema wielkich odległości, a przebywający tu kuracjusze są zwolennikami zasady *Gemüthlichkeit*, przeto ukazują się na ulicy w strojach bardzo rannych.

Daje to możność studjowania najrozmaitszych stylów szlafroków oraz fantazji w dziedzinie rannych pantofli i czapeczek negliżowych. Że zaś goście trenczyńscy na szlafroki zwykle jeszcze narzucają kołdry, koce lub kapy, ze względu na obawę przed zaziębieniem, nader łatwem po ciepłych kąpielach, ma się więc często widok iście niezwykły.

Panie używają również rannych szlafroczków, idąc do kąpieli, i otulają się chustkami i pledami, wyglądają też ogromnie zamożnie.

Od godziny 10½ do 12-ej w południe gra kapela w parku przed kurhauzem i całe towarzystwo trenczyńskie zbiera się na przechadzkę. Co chwila można słyszeć, prócz mowy miejscowych słowaków, węgierskie pozdrowienia: *jó neggelt kiránok* (dobre rano życzę), *jó rapot* (dzień dobry), lub *alá szolgája* (sługa uniżony).

Między 12-tą a 1-szą idziemy niezmiernie zgodnie na obiad, a po małym wypoczynku w kawiarni, na spacer i o 4-ej do teatru.

Przedstawienie, które odbywa się przy świetle dziennem, trwa do 6-ej, a następnie świat trenczyński podąża na placyk przed hotelem Teplicz, gdzie kapela cygańska przygrywa do godz. 7½.

Ponieważ trzeba zjeść wieczerzę i przed pójściem na spoczynek raz jeszcze zobaczyć całe bawiące tu towarzystwo, kroczymy przeto na werendę przy kurhausie, i przy dźwięku tejże kapeli cygańskiej posilamy osłabione ciało.

Trwa to niedługo, bo około godz. 10-ej słychać zewsząd: *jó ejszakát* (dobra noc), a o 11-ej niema już nikogo w parku. *W. O.*

Z różnych stron.

W Solcu d. 5-go sierpnia odbędzie się loterja fantowa i wieczór tańcujący na rzecz miejscowego szpitala św. Edwarda.

W Reichenhall do d. 20-go b. m. przybyło 4,883 gości i 2,845 przejezdnych.

Za mało losów?...

Szkicując uwagi w sprawie zmian, jakie naszem zdaniem mogłyby wpłynąć na poprawę obecnych stosunków loteryjnych, unikaliśmy balastu argumentów cyfrowych.

Sądziliśmy, że każdy, kto tak pochopnie bierze dziś pióro do ręki dla kreślenia planu reform finansowych, o tyle świadomy jest podstaw rachunkowych, iż w wywodach swoich nie zejdzie z gruntu realnego w dziedzinę fantazji.

Niestety, nasi domorośli finansiści przedewszystkiem potrafią... fantazjować.

Jedyny głos, jaki dziś rozbrzmiewa z ust projektodawców—od trzech dni zarzuceni jesteśmy temi memorjałami i traktatami—domaga się co najmniej podwojenia liczby losów.

Głos ten nie zastanawia się, dlaczego podwojenie liczby losów ma być reformą zasadniczą naprawy stosunków, lecz rozumuje *a priori*, z przeświadczeniem z góry powziętem, że „skoro dziś trudno dostać losów do pierwszych klas loterji, więc należy ich liczby pomnożyć: im więcej będzie biletów, tem łatwiejszym stanie się dostęp do nich".

Argument ten, pozornie wielce logiczny, nie wytrzymuje najmniejszej krytyki. Nawet nie odwołując się do cyfr, moglibyśmy zwolennikom podwojenia liczby biletów odpowiedzieć zapytaniem: czy istotnie podaż biletów nie odpowiada popytowi, skoro w V-ej klasie zawsze się okazuje ten popyt o wiele słabszy, niż w klasach poprzednich, skoro do V-ej bez zachodu bilet nabyć można?

Czy ta różnica właśnie, czy ten fakt, iż jeden i ten sam przedmiot raz jest tani, to znowu drogi — nie świadczy sam przez się dostatecznie, iż na fluktuację jego cen wpływają przyczyny sztuczne, a w pierwszym rzędzie spekulacja?...

Tak jest istotnie! Lecz zwolennicy pomnożenia cyfry losów własnej nielogiczności nie odczuwają.

Może przekonają ich cyfry...

*

Pomijamy miasta gubernjalne i powiatowe, które w obecnej gorączce loteryjnej bardzo słaby przyjmują udział, i zatrzymujemy się wyłącznie na stosunkach warszawskich.

Właśnie leży przed nami przed kilku tygodniami wydany ostatni rocznik prac komitetu statystycznego, obejmujący statystykę ludności.

Dowiadujemy się z tego źródła urzędowego, iż *Warszawa liczy* obecnie mieszkańców stałych i niestałych, t. j. *ogółem ludności 501,021* głów.

Każdy się chyba zgodzi, że wszyscy, głowa w głowę, z tego pół miljona ludności grać nie mogą, że od tej cyfry należy adjąć: a) kobiety, b) dzieci. Co do kobiet, nie odsądzamy ich bynajmniej od praw gry, alež chyba procent kobiet grających powinien być tak drobny, że o nim wspominać nie warto. Jeżeli zaś jest przeciwnie, jeżeli loterja gorączkuje kobiety i dzieci—to lepiej ją skasować. Ale tak źle nie jest! Wracajmy do rzeczy...

a) Kobiet według cytowanego źródła Warszawa liczy 261,169.

b) Obrachunek statystyki dzieci tak się przedstawia. Według rezultatów spisu jednodniowego z r. 1882-go na 1000 mieszkańców wypada:

dzieci do lat 15-tu	302·4
„ od lat 15—20-tu	125·3

czyli na 1,000 osób w ogóle wypada nieletnich 427·7. Stosunek ten procentowy dotyczy zarówno kobiet, jak mężczyzn; przeprowadzając go więc tylko w dziale ludności męskiej, otrzymamy nieletnich 102,408.

Rezultat będzie taki:

Ludność miasta	501,021
w tem kobiet	261,169
zostaje mężczyzn.	239,852
w tem nieletnich	102,408
zostaje mężczyzn pełnoletnich	137,444

Innemi słowy, w Warszawie może grać 137,000 osób. Jest to cyfra osobników do gry zdolnych i uprawnionych.

*

Cyfra ta przedstawia—popyt.

Jaka jest podaż?

Biletów loteryjnych jest obecnie w obiegu 23,500. Jeżeli na kraj odchodzi $^1/_3$, $^2/_3$ zaś pozostają w Warszawie, mamy na Warszawę około 15,000 losów.

Skoro ustawa urzędu loterji dzieli los na cztery ćwiartki, jednostką jest ćwiartka, nie zaś los cały. I w istocie, gracze stawiają przeważnie, jeżeli nie wyłącznie na ćwiartki, a nieraz nawet jedna ćwiartka znajduje się w ręku kilku osób.

Jednostek więc loteryjnych mamy w Warszawie około 62,000.

Oto jest podaż.

*

Jeżeli zestawimy teraz dwa powyżej przeprowadzone rachunki, otrzymamy taki rezultat, że na 62,000 ćwiartek mamy 137,000 osób, czyli że ćwiartka wypada mniej więcej na dwóch mężczyzn pełnoletnich.

I wy, panowie, utrzymujecie, że losów jest zamało? Czy chcecie, ażeby każdy wyrobnik, rzemieślnik, ażeby każdy człowiek z pracy rąk żyjący oddany był gorączce gry?...

Bo do tego wasz projekt powiększenia ilości biletów bezpośrednio zmierza!

Postawiliśmy rachunek teoretyczny, który w praktyce jeszcze gorzej dla waszego projektu wypada. Jak wspomnieliśmy, mamy w mieście zdolnych do gry, t. j. mężczyzn pełnoletnich, 137,000 osób. Lecz ile z tej liczby jeszcze odjąć wypadnie takich, wprawdzie *statystycznie* uzdolnionych, lecz *faktycznie* nieudolnych, jak np. część robotników fabrycznych, drobnych uboższych rzemieślników, wyrobników i t. d. Co wtedy zostanie?...

*

Myśl powiększenia liczby losów jest projektem nieusprawiedliwionym ani względami finansowemi, ani—co ważniejsza—względami hygieny moralnej.

Nie należymy do kategorji tych moralistów, którzyby radzi całkiem grę loteryjną skasować. Nie! Loterja nie jest szkodliwą, do niedawna odbywała się spokojnie, prawidłowo. Należy ją utrzymać i nadal choćby jako klapę zabezpieczenia przeciw szerzeniu się potajemnej gry zagranicznej.

Lecz z drugiej strony nie widzimy najmniejszej racji, dla którejby należało rzucać na rynek tysiące nowych losów.

Czy dlatego, że ich brak w pierwszych klasach, choć... zadużo w ostatniej?

Logiko, obudź się, bo cię gorączka polemiczna i projektomanja w ostatni kąt zapędzają!...

F. O.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

═ W № 162 *Kurjera* korespondent nasz petersburski informował czytelników o istnieniu projektu dozwalania w pewnych wypadkach na wnoszenie ratami opłat przypadających skarbowi państwa od tranzakcji sprzedanych majątków ziemskich. Projekt ten był już rozważany w komitecie ministrów i gorąco popierany przez p. ministra finansów, który kładąc nacisk na potrzebę wystąpienia z czynną pomocą większej własności ziemskiej, wykazywał, iż zezwolenie na rozłożenie na raty opłat od tranzakcyj sprzedażnych da nabywcom majątków ziemskich możność użycia części funduszów, które przy obecnie praktykowanym systemie wnoszone są odrazu do kas skarbowych, na zagospodarowanie się, poczynienie najniezbędniejszych nakładów i t. p., nie narazi zaś skarbu na straty, gdyż ulgi te wtedy tylko zostaną przyznane, gdy należność skarbowa będzie hipotecznie zabezpieczona. Komitet ministrów uznał za pożyteczne wyjednać Najwyższą decyzję na upoważnienie p. ministra finansów chwilowo na przeciąg lat trzech, do polecenia izbom skarbowym, by te ostatnie w danych wypadkach rozkładały na 5 lat najwyżej spłatę należności, przypadającej skarbowi od sprzedaży majątków ziemskich. Komitet ministrów obwarunkował powyższe ulgi poborem na rzecz skarbu tytułem procentu od sum niedopłaconych 6 od sta, tudzież sciąganiem 1% miesięcznie tytułem kary w razie chybienia raty.

═ Donoszą nam z Petersburga, iż projekt połączenia torem żelaznym Taszkentu i kraju Fergańskiego z koleją zakaspijską jest blizki urzeczywistnienia i że partja 30-tu inżenierów, delegowanych przez ministerjum komunikacyj dla trasowania pomienionych linij, przybyła już do Samarkandy w końcu czerwca r. b. Zamierzone jest połączenie Samarkandy z Kokanem przez Chodżent i przedłużenie tak zbudowanej linji przez Nowy Margelan aż do Andydżanu, z tej ostatniej miejscowości linja kolejowa, skierowana na wschód, przecięłaby rzekę Syr-Darję poniżej Nanamganu i dosięgłaby Taszkentu, tworząc tym sposobem dwie, stykające się pod kątem ostrym, arterje kolejowe. Pomienione linje, mając oczywiście i duże znaczenie strategiczne, wywrzeć muszą wpływ nader dodatni na stosunki handlowe w Azji Środkowej, a przedewszystkiem na stosunki z krajem Fergańskim, który dostarcza ¾ ilości bawełny, produkowanej w ogóle w obrębie Cesarstwa. Z uwagi na powyższe względy pomienione roboty, dziś zarządzone przez ministerjum komunikacyj, prowadzone być mają szybko i ukończone w jesieni. Wobec zawarcia z emirem bucharskim konwencji, któ-

rej mocą administracja celna państwa russkiego rozciągnięta została i na Bucharę, w stolicy kraju tego, tudzież w Kilifie nad brzegami Amur-Darji otwarte zostały komory celne klasy I-ej. Taką samą komorę otwarto w Aschabadzie i ustanowiono zarazem liczne posterunki straży pogranicznej wzdłuż brzegów rzek Amur-Darji i Pjendży dla baczenia, aby przywóz towarów z po za kordonu celnego, tudzież i ich wywóz z posiadłości russkich w Azji Środkowej był dokonywany wyłącznie w miejscowościach, będących siedliskiem władz celnych russkich.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum spraw zagranicznych postanowiło usunąć stopniowo z poselstw russkich za granicą wszystkich cudzoziemców, zajmujących drugorzędne posady, i zastąpić ich do d. 13-go stycznia 1895 r. wyłącznie poddanymi russkimi.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż z rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych rogatka w Perebijkowicach tymczasowo została zamknięta. W m. Nowiesielicach utworzono punkt obserwacji lekarskiej dla osób, przechodzących przez granicę partjami.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst komunikatu głównego zarządu poczt i telegrafów, który w streszczeniu podały już depesze *Aj. półn.* Z komunikatu tego przytaczamy ustęp najważniejszy: „Obecnie, po wszechstronnem zbadaniu danej kwestji, opracowane zostały tymczasowe przepisy, dotyczące prowadzenia w urzędach włościańskich niektórych operacyj pocztowych. Na początek postanowiono powierzyć im jedynie przyjmowanie i wydawanie prywatnej korespondencji piśmiennej z wyjątkiem rekomendowanej, aby nie obciążać urzędów włościańskich prowadzeniem ksiąg ustanowionych. Następnie zaś, stosownie do wskazówek praktyki, można będzie rozpocząć prowadzenie innych operacyj pocztowych, gdzie, według warunków miejscowych, stanie się to dogodnem. Oprócz tego, jeżeli nowy środek okaże się odpowiadający swojemu celowi, w takim razie możnaby z czasem powierzyć prowadzenie operacyj pocztowych w większych wsiach i innych miejscowościach, gdzie niema urzędów włościańskich, osobom zaufanym, np. duchownym, nauczycielom wiejskim itd. W sprawie tej mogłyby wielkie usługi oddać instytucje ziemskie i gminne, przyjąwszy na siebie dostarczanie i przywożenie korespondencji własnemi końmi ze stacyj pocztowych.

= W pow. grójeckiem, gdzie, jak wszędzie, lasy należą do wspomnień, musiano przystąpić do opalania domów mieszkalnych i fabryk węglem kamiennym. Dowóz węgla uskutecznia się z Warszawy, a zmonopolizowało go w swem ręku kilku przedsiębiorców furmanek, którzy zakupują wagon, odstawiają go do Grójca furmankami po 24 korce. Korzec węgla zakupionego hurtownie w Warszawie kosztuje około kop. 75, w Grójcu zaś i w powiecie odstawia się po rs. 1 kop. 50 za korzec; odliczywszy więc na przewóz kop. 25 od korca, zysk półrublowy od rubla, obracanego w ciągu kilku zaledwie dni jest pokaźny. Sprzedaż węgla, wywożonego z Warszawy do Grójca w porze popołudniowej trwa około godz. 12-tu. Furmanek takich krąży kilkadziesiąt.

= Wyznaczona na dzień dzisiejszy z ramienia wydziału kas licytacja na dostawę w 1895-ym r. czapek i ozdób mundurowych dla straży ogniowej na sumę ogólną 660 rs., z powodu braku licytantów, nie przyszła do skutku.

= Licytacja na wywóz nieczystości z okólnika dla bydła, przyprowadzanego na rzeź na Pradze, wyznaczona z ramienia wydziału administracyjnego magistratu m. Warszawy, dla braku licytantów spełzła na niczem w dniu dzisiejszym.

= W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o obradach komisji pod przewodnictwem zastępującego p. prezydenta r. st. Ratyńskiego w sprawie rzeźni centralnej donosimy, iż z Petersburga przybył na to posiedzenie inż. Wojewódzki, którego nazwisko mylnie wydrukowano.

= Z powodu wyjazdu na urlop sześciotygodniowy naczelnika wydziału drogowego kolei warszawsko-terespolskiej, inżeniera K. K. Potiomkina, pełnienie obowiązku naczelnika powierzono jego pomocnikowi, inżenierowi Resdniewowi.

= W dniu wczorajszym do Warszawy przyjechali: kasjer departamentu policji rz. r. st Kleczkowski i pomocnik naczelnika okręgu kowieńskiego komunikacji rz. r. st. Wieliszenow; naczelnik zaś zarządu gubernjalnego żandarmerji gubernji siedleckiej jenerał-major Fiedorow wyjechał do Siedlec.

= JE. ks. arcybiskup Popiel bawi obecnie w Ruszczy pod Krakowem, dokąd przybył w odwiedziny do krewnych. Po odbyciu kuracji w Ems stan zdrowia Najdostojniejszego arcypasterza jest wyborny.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim w ogrodzie Saskim odegrana dziś będzie komedja Szekspira „Poskromienie złośnicy" w tłumaczeniu Wł. Sabowskiego.

* Teatr Nowy zapowiada na dziś szesnaste przedstawienie operetki „Sztygar" Karola Zellera; obsada ról pierwotna z p. Czosnowską na czele.

Na jutro naznaczono w teatrze Letnim „Mazepę", w Nowym „Sztygara"; w „Mazepie" debiutuje p. Wróblewska, artystka teatru poznańskiego.

Szereg przedstawień „Sztygara" w teatrze Nowym przegrodzi w sobotę wodewil „Biedna dziewczyna", w niedzielę zaś operetka „Zaklęty zamek".

W obu sztukach wystąpi po powrocie z urlopu p. Babińska.

* W sobotę teatr Letni występuje z premjerą sztuki 4-aktowej Wiktoryna Sardou „Ferreol", granej z wielkiem powodzeniem na scenach zagranicznych.

Najlepsze siły naszej komedji przyjmą udział w odtworzeniu tej nowości, w której sfery zakulisowe spodziewają się, że scena z aktu II-go margrabiny (Lüdowa) z Ferreolem (Nowicki), oraz akt 3 ci i 4-ty wywołają silne wrażenie.

Popis w „Ferreolu" znajdą przedstawiciele ról głównych—panie: Lüdowa, Czakówna; pp.: Rapacki, Ładnowski, Leszczyński, Nowicki (rola tytułowa), Wolski i Wojdałowicz; resztę obsady tworzą panie: Barszczewska, Ostrowska, Horwathówna, Żółkowska, Mroczkówna, pp.: Grzywiński, Roland, Narkiewicz, Owerłło, Krogulski, Paliński, Żejdowski, Dąbrowski, Kruszewski i Czarnecki.

Jutro, o g. 11 przed południem, odbędzie się próba jeneralna, wobec dyrekcji teatrów, przedstawicieli prasy i osób zaproszonych.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 400, Nowym 305; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 200, Bellevue 149 i Wodewilu 340; w Dolinie Szwajcarskiej w cyrku 230.

= Ze sztuki.

* Dowiadujemy się, iż ostatecznie postanowiono dla członków Towarzystwa sztuk pięknych za rok bieżący, jako premjum, przeznaczyć reprodukcję chromolitografowaną ze znanej akwareli Kossaka „Spotkanie z Tuhaj-Bejem".

* Początek przyszłego sezonu jesiennego na polu artystycznem zapowiada się bardzo dobrze.

Wśród kolonji malarskiej obiega pogłoska o projektowanych kilku specjalnych wystawach, a między innemi o wystawie szeregu obrazów Jana Chełmińskiego, stale zamieszkałego w Londynie.

Artysta zamierza urządzić wystawę na początku września.

* W jednym z ostatnich numerów tygodnika ilustrowanego pod tytułem *Zlata Praha* znajduje się duża reprodukcja płótna prof. Alfreda Wierusz-Kowalskiego „Pochód weselny włościan".

* P. Bronisława Poświkowa, właścicielka szkoły malarskiej dla kobiet, wykończyła dwa ozdobne płótna dekoracyjne, przedstawiające martwą naturę.

Płótna te zdobić będą rezydencję letnią p. Konstantowej Górskiej.

* Doroczna wystawa szkiców oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej w Salonie artystycznym przy Nowym Świecie odbędzie się w połowie listopada.

Wystawa, ciesząca się zawsze stałem powodzeniem, w roku bieżącym program swój znacznie rozszerza.

* *Słowo* donosi, iż kilku malarzy z pp. Juljanem Falatem i Wojciechem Kossakiem na czele wkrótce rozpoczyna pracę nad wykonaniem olbrzymiej panoramy, przeznaczonej najpierw dla Wiednia, a mającej przedstawiać pogrom armji Napoleona przy przeprawie przez Berezynę.

= Nagrodzeni.

W nn-rach *Praw. wiestnika* z soboty i niedzieli znajdujemy następujące firmy i nazwiska osób, którym komitet wystawy w Chicago przyznał odznaczenia za przedmioty, wystawione w dziale górnictwa i przemysłu:

Kopalnie zagłębia dąbrowskiego za węgiel kamienny; zarząd „Huty bankowej" za próby surowca; jekateryńskie zakłady fabryczne w powiecie będzińskim za walce do młynów; Kazimierz Grancow za rury drenowe i kanalizacyjne; firma Bernsztajn w Warszawie za wyroby z bursztynu; Juljusz Heinzel w Łodzi za tkaniny wełniane; hr. Jan Zyberk-Plater za igły; panie: Bronisława Poświkowa, Józefa Rodziewiczówna i Ludwika Konopczyńska w Warszawie za malowanie na porcelanie; pani A. Krzyżanowska w Warszawie za manekiny, używane w pracowniach sukien damskich.

Dalsze nagrody zapewne wkrótce będą ogłoszone.

= Wystawa hygieniczna.

Na odbytem w dniu wczorajszym zebraniu członków komitetu szpitalnego przyszłej wystawy hygienicznej polecono d-rom Hewelkiemu i Grossternowi przygotowanie szkicu programu prac komitetu na następne posiedzenie w d. 19-ym września r. b.

Na delegatów do zarządu wystawy zaproszono drów Hewelkego i Malinowskiego.

Wybór prezydjum, z powodu zbyt małej liczby zebranych członków, odroczono do przyszłego posiedzenia.

Obradom wzorajszym przewodniczył dr. L. Natansohn.

Posiedzenie sekcji pasorzytniczej, z powodu niedostatecznej liczby członków, tym razem do skutku nie przyszło.

Dziś, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie komitetów budowlanego i przemysłowego.

= Wystawa na okręcie.

Russkaja żizń donosi, że grono firm handlowych południowo-russkich zakupuje specjalny statek parowy, który krążyć ma wzdłuż wybrzeży Włoch, Hiszpanji, Portugalji i Ameryki z próbkami towarów russkich.

Pod tym względem firmy owe naśladują niemców, którzy przed kilku laty urządzili wystawę wyrobów swoich na kilku okrętach.

Okręty takie przyjmują zamówienia na towary.

Wspomniane firmy rozpoczęły rokowania z fabrykantami moskiewskimi i łódzkimi.

Główny udział w tem przedsiębiorstwie, jak donosi wspomniane pismo, wzięli przemysłowcy: kijowscy, odesscy i warszawscy.

= Dla ociemniałych.

Pozostająca w rozporządzeniu magistratu m. Warszawy fundacja imienia Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich dla ubogich ociemniałych wynosi obecnie 293,750 rs., lokowanych $4\frac{1}{2}$ procentowych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego i 820 rs. $77\frac{1}{2}$ kop. w gotowiźnie.

Procent od tej sumy, przeznaczony na wsparcia w bieżącem półroczu, wynosi (po potrąceniu podatku skarbowego od kuponów) 6,279 rs.

Komitet ustanowiony pod przewodnictwem prezydenta miasta Warszawy do przyznawania wsparć z rzeczonej fundacji, uchwalił wypłacenie obecnie półrocznych zapomóg 155-iu ubogim niewidomym po 30 rs. i 50-iu po 27 rs., ogółem 205-iu osobom na sumę 6,000 rs., pozostałe zaś 279 rs. doliczone zostaną do funduszu żelaznego.

Prócz tego przyznano obecnie zapomogi 50 nowym kandydatom.

Rozdawanie wsparć odbędzie się d. 30-go b. m. o godzinie 10-ej zrana, w wydziale administracyjnym magistratu.

= Ze szkół.

W I-em gimnazjum męskiem przyjmowanie próśb rozpocznie się d. 1-go sierpnia.

Miejsca są do klas: przygotowawczej, 5, 6, 7 i 8-ej.

Egzaminy nowych kandydatów zaczną się d. 18-go sierpnia.

W II-em gimnazjum męskiem prośby przyjmowane będą od d. 13—26-go sierpnia włącznie.

Miejsca są do klas: 4, 6, 7 i 8-ej.

Egzaminy nowych kandydatów rozpoczną się d. 28-go sierpnia.

W V-em gimnazjum męskiem miejsca są tylko do klasy przygotowawczej.

Prośby przyjmowane będą do d. 13-go sierpnia w soboty od godziny 12—1-ej.

Egzaminy wstępne zaczną się d. 29-go sierpnia.

W gimnazjum praskiem miejsca są również tylko do klasy przygotowawczej.

Prośby przyjmuje kancelarja.

Egzaminy wstępne rozpoczną się d. 28-go sierpnia.

W I-em progimnazjum męskiem przyjmowanie próśb rozpocznie się z dniem jutrzejszym i trwać będzie do d. 27-go sierpnia.

Miejsca są do klas: przygotowawczej i 4-ej, niewielka ilość do 2 i 3-ej.

Egzaminy nowych kandydatów rozpoczną się d. 28-go sierpnia.

W II-em progimnazjum męskiem prośby przyjmowane będą do d. 22-go sierpnia we wtorki i czwartki od godz. 11—1-ej z południa.

Miejsca są do klasy przygotowawczej i niewiele do czwartej.

Egzaminy nowo wstępujących kandydatów zaczną się d. 28-go sierpnia.

= Pomnik Kopernika.

Rusztowanie dokoła posągu Kopernika już wykończono.

Na wierzchu wiązania jest urządzona winda do zdjęcia figury, a następnie ustawienia na nowej podstawie.

Stopnie stare już w części rozebrano.

= Straż ochotnicza.

Projekt zorganizowania straży ochotniczej w gminie Bródno wszedł ponownie na porządek dzienny.

Z inicjatywą występuje kilku fabrykantów, ofiaro-

wujących poparcie pieniężne na zakup przyrządów ratunkowych.

W tych dniach ma się odbyć narada pomvsłodawców, celem ostatecznego ułożenia projektu.

= „Poczta” blokowa.

W cegielni Wurcelbauma za rogatką grochowską do przesyłania gliny oraz wyrobu gotowego z fabryki do składu, położonego o trzydzieści kilka sążni będzie urządzona „poczta blokowa”.

Plan tego środka komunikacyjnego sprowadzono z Niemiec.

= Przy pracy.

W fabryce rolet Krystkiewicza pod № 13-ym przy ul. Marszałkowskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z materjałami, zapalił się olejek terpentynowy.

Robotnica, Marjanna Piotrowska, chcąc wszczynający się pożar w samym zarodku zagasić, zanadto przybliżyła się do ognia i wskutek tego uległa silnemu poparzeniu.

Po udzieleniu pomocy, odwieziono Piotrowską do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Niemiła przygoda.

Zamieszkały w domu pod № 8-ym przy ul. Czystej niejaki Lucjan Kardaszyński, używając jazdy welocypedowej na podwórzu, upadł na bruk i złamał prawą nogę poniżej kolana.

Poszwankowany leczy się w domu.

= Oszustwo.

Nie mający stałego zajęcia, chwilowo w Warszawie zamieszkały, Mieczysław Gacoński vel Gacoń, korzystając ze stosunków rodzinnych p. Ferdynanda Myszkowskiego, pewnego razu przyszedł do niego z oznajmieniem, że ojciec jego, stary Myszkowski, jest chory i prosi o 10-rublową pomoc.

Nie podejrzewając nic złego, a zresztą wiedząc o tem, że ojciec istotnie jest chory i ciągle pomocy pieniężnej potrzebuje, M. wręczył Gacońskiemu żądaną kwotę.

Jakież jednak było zdziwienie M., gdy po wyjściu G. zgłosiła się z listem służąca od chorego M. z prośbą o pożyczenie 15 rs.

Okazało się, iż G., mieszkający w jednym domu z M., był świadom wszystkiego co się działo w domu chorego, a korzystając z tego, dopuścił się malwersacji.

Sędzia pokoju skazał go na miesiąc więzienia.

= W obłędzie.

Przed kilkoma dniami mieszkanka Nowego Brudna, Józefa Krzykowska, zaginęła bez wieści.

W dniu wczorajszym znaleziono ją w lesie pod Markami, uciekającą na widok ludzi.

Nieszczęśliwa straciła zmysły podobno z powodu uderzenia pokarmu.

Krzykowską opierającą się odprowadzono do męża.

= Z nadużycia trunków.

Niejaki Tomasz Juljan Kwiatkowski, zamieszkały pod № 11-ym przy ul. Górnej, wskutek nadmiernego używania trunków, dostał pewnego rozstroju umysłowego, który w dniu wczorajszym popchnął Kwiatkowskiego do zbrodniczego czynu.

Będąc, jak zwykle, w stanie nietrzeźwym, Kwiatkowski chciał podpalić dom swojej żony i w tym celu odpowiednio przyrządzony materjał podłożył w ukryciu i zapalił.

Na szczęście domownicy w samą porę spostrzegli niebezpieczeństwo i niebawem wszczynający się pożar przytłumili.

Kwiatkowski został aresztowany.

= Uderzenie kopytem.

Mieszkaniec Grochowa, Piotr Zawadzki, przy oglądaniu konia, wystawionego na sprzedaż, został uderzony kopytem w głowę.

Ciężko zranionego z nadwerężoną czaszką odesłano do szpitala praskiego.

= Grzyby.

Pomimo wczesnej jeszcze pory już zanotowano dwa wypadki zatrucia bedłkami.

Ofiarami są wyrobnica Piasecka z Antonowa pod Warszawą, oraz robotnica ze Szmulowizny Domaratowa.

Obie w stanie zdrowia groźnym leczą się w szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Tragiczny wypadek.

Wczorajszego dnia na kolei warszawsko-wiedeńskiej, plombierz wagonów, Karol Smoleński, w wieku lat 60, przechodząc po linji, nie zauważył, iż robotnicy puścili puste wagony w celu przeprowadzenia na zwrotnicę.

Smoleński nie zdążył zejść z linji i buforami został przygnieciony do słupa.

Wskutek impetu wagonów Smoleński został tak silnie poszwankowany, iż poniósł śmierć na miejscu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 23-go lipca stacja miejska kolei warszawsko-terespolskiej przeszła pod zarząd stacji centralnej kolei petersburskiej, mieszczącej się przy ulicy Przejazd № 5. Wysyłanie transportów na kolej terespolską i wydawanie towarów, uskuteczniane jest na wspomnianej stacji centralnej. Tamże odbywa się też wypłata zaliczeń kolei terespolskiej.

— D. 27-go lipca, o godz. 12-ej w południe, w wydziale administracyjnym magistratu warszawskiego, odbędzie się konkurencja ograniczona na skanalizowanie posesji № 31 przy ulicy Senatorskiej (parafja św. Andrzeja) od sumy kosztorysowej rs. 2442 kop. 94; tegoż dnia odbędzie się takaż konkurencja na skanalizowanie i zaprowadzenie wody w nieruchomości № 12 przy ulicy Świętojańskiej (parafja św. Jana) od rs. 700.

— Od d. 27-go lipca do 27-go sierpnia można składać prośby o przyjęcie do pierwszego progimnazjum męskiego. Wolne miejsca znajdują się w klasach: przygotowawczej, drugiej, trzeciej i czwartej. Egzaminy wstępne zaczną się dnia 28-go sierpnia.

— D. 28-go lipca, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału zupy rumfordzkiej.

— D. 28-go lipca, o godzinie 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. № 64-ty, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam, iż sprawa teatru miejskiego weszła już na dobrą drogę, bowiem w d. 17-ym b. m. dyrektor p. Pawlikowski zawarł z p. Józefem Kotarbińskim, jako reżyserem, umowę na lat pięć, t. j. do d. 1-go lipca r. 1899-go. P. Kotarbiński obejmuje reżyserję z d. 1-ym września, t. j. po ferjach, podczas których w teatrze występuje trupa operowo-operetkowa. Najbliższemi tej trupy nowościami będą: „Faust” i „Weseli spadkobiercy”.

× **Wymierająca wioska.** Jedną z najpiękniejszych miejscowości Bawarji jest wioska Westheim pod Kitzingen. Liczy ona 226 mieszkańców, a słynną jest z tego, że z roku na rok zmniejsza się tam liczba urodzeń. Tak naprzykład przed dwoma tygodniami odbył się tam chrzest... pierwszy od lat dwóch. Do szkoły uczęszcza obecnie 22 dzieci. Przyczyny tego zjawiska są dotychczas niewytłumaczone.

× **Miły wychowawca.** Pułkownik, a raczej zdegradowany już dziś oficer armji niemieckiej, Odanne, były wychowawca cesarza Wilhelma, poprzednio już skazany na trzyletnie więzienie za oszustwo, obecnie znów stawał przed sądem kryminalnym za zbytnią pożądliwość cudzej własności. Sąd kryminalny skazał znów ex-pułkownika na sześć miesięcy więzienia. Wzorowy wychowawca!...

× **Oj, zbytki!** Krawiec paryski, Worth, w rozmowie z jednym ze współpracowników pism angielskich wymienił następujące ceny swych arcydzieł z jedwabiu, tiulów i koronek. „Zwykły rachunek mój za suknię wieczorową wynosi 1,000 do 1,500 fr. Bywają jednak suknie, u których sam tren kosztuje 20,000 fr. Jedna z najdroższych moich sukien kosztowała 100,000 fr. Na ogromną tę cenę wpłynęły koronki jedwabne osobliwej piękności. Największe zbytki w strojach robią amerykanki.”

× **Pancerz kulotrwały** Dovego nie przyniesie swojemu wynalazcy spodziewanych miljonów. Dopóki Dove strzelać kazał do pancerza swojemi kulami, wszystko szło dobrze, aliści sfery wojskowe zabrały się do pancerza po swojemu i na próbach w Hamburgu jeden z oficerów przestrzelił pancerz na wylot kulą ze zwykłego linjowego karabinu z odległości 600 metrów. Oczywiście, teraz nietylko miljona, ale nawet feniga za swój pancerz nie dostanie, chyba, że go zapragnie w dalszym ciągu produkować w tingel-tanglach.

× **W Monaco** znaleziono na wybrzeżu wyrzucone przez fale zwłoki anglika, nazwiskiem Juljan Gerals, który na dziesięć dni przed śmiercią przegrał około 600,000 fr. jednego wieczora.

BAŃKI MYDLANE.

Oświadczyny.

Piękna i bogata panna flirtuje z pięknym ale ubogim młodzieńcem.

— Jesteś pani gwiazdą wieczorną...

— Gwiazdą wieczorną?

— A raczej gwiazdą tego wieczoru.

— O, pierwszy pan mi to mówi!

— Pierwszy? A więc jestem znakomitym astronomem, skoro odnajduję nowe gwiazdy. (*Nieśmiało.*) Czy pozwolisz pani, abym, za przykładem znakomitych astronomów, nadał pani... moje imię?...

*

Straszliwe niebezpieczeństwo.

— Nie farbuj włosów! To niebezpieczne!

— Niebezpieczne?

— Tak jest. Stryj mój przed rokiem zaczął sobie farbować włosy, a pół roku temu już ożenił się z wdową z czworgiem dzieci...

*

Zimny pocałunek.

Tuż nad brzegiem, tuż nad wodą
Zasnął kiedyś chłopiec młody.
Lilje wodne się zachwiały
I rusałka wyszła z wody.
Wąsik czarny, liczko białe
Podobały się jej chłopca,
Więc na ustach całus składa,
Konwenansom wszelkim obca.
A wiadomo, że rusałczy
Całus pełen bywa zdrady,
Więc jest dziwnie jakiś chłodny
I bezbarwny dziwnie, blady.
Chłopiec zbudził się z swej drzemki
I rzekł: „Dziwy mi się śniły
Że po ustach żaby zimne
I ropuchy mi łaziły.”
Zasmuciła się słowami
Rusałeczka temi bardzo.
Ach, zimnemi całusami,
Rusałeczko, chłopcy gardzą,
Bo gdy dziewczę pocałuje,
Dziewczę nasze, z krwi i kości,
Całus pali, bo nie zdrady
Jest całusem, lecz miłości...

Obrady lekarskie.

(Korespondencja własna *Kur. Warsz.*)

Lwów, d. 24-go lipca.

Otwarty tu siódmy z kolei zjazd lekarzy i przyrodników dzieli się na 13 sekcyj specjalnych. Referatów ogłoszono blizko 200. Wszystkie sekcje obradują w gmachu szkoły realnej, chemiczna zaś w instytucie chemicznym, a zoologiczna w gmachu uniwersytetu.

Oprócz posiedzeń uczestnicy odbędą wycieczkę do Kulparkowa dla zwiedzenia tamtejszego szpitala obłąkanych i zwiedzą zakłady nowopowstającego wydziału lekarskiego przy uniwersytecie tutejszym.

Pierwsze posiedzenie ogólne, jak już donosiłem telegraficznie, zainaugurował dr. Teichman z Krakowa odczytem wielce popularnym „o ogólnych stosunkach mózgu ludzkiego”. Po za przystępnością wykładu odczyt ten budził wielkie zainteresowanie z tego względu, iż przyniósł nam wynalazek: oto profesor T. wynalazł sposób preparowania mózgu w taki sposób, iż utrwala się on w takim stanie, w jakim fizjolog chce go badać. Wynalazek ważny niesłychanie, wiadomo bowiem, iż substancja mózgowa już w dwie godziny po zgonie człowieka rozkłada się zupełnie, utrudniając wszelkie badania.

Doświadczenia swoje dr. T. ilustrował własnemi preparatami.

W ogóle pierwsze zebranie miało głównię na celu zorganizowanie biur zjazdu i dopełnienie czynności formalnych.

Dla chorej wdowy po urzędniku L. S. z 5-em dzieci
(Wiosenna 12).

Bezimiennie rs. 2.

Na kolonje letnie.

Dr. D. Nisenson rs. 1.—Kąpielowy A. G. z Pragi, jako karę kop. 50.—W. P. Janina rs. 20.—Rs. 4, których nie może zwrócić właścicielowi i rs. 10 od siebie. *Jan Poznański.*

Na nędzę wyjątkową.

Służące: Emilja Wejmer i Bronisława Michałowska, za niedbałe pełnienie obowiązków swych w ogóle, porzucenie zmaglowanej bielizny w maglu, i wędrówkę po mieście do późna, składają tytułem kary po kop. 50, razem rs. 1.

Dla ubogich uczniów.

J. K. ubranie dla ucznia.—Bezimiennie książki.

NEKROLOGJA.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 26-go lipca. *(Tel. Aj. półn.)*— W ciągu bieżącego lata projektowane jest przeprowadzenie kosztem skarbu studjów nad linją kolei od Petersburga na Murman.

Petersburg 26-go lipca. *(Tel. Ajencji półn.)*— Wczoraj pod prezydencją ministra finansów rozpoczęły się posiedzenia, w celu naradzenia się nad projektem drobnego kredytu.

W IZBIE DEPUTOWANYCH

Paryż 25-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — W czasie rozpraw w izbie deputowanych Jaures żąda, aby deputowani, skompromitowani w skandalach panamskich, byli ścigani sądownie jako anarchiści. Mówca napadał żywo na większość dzisiejszej izby. W odpowiedzi na to Duschanel atakuje radykałów, którzy popierali Boulangera i oddali Egipt w ręce anglików. Za Jaures'em ujmuje się socjalista Guesde. Oportunistom nie uda się nigdy pociągnąć kraju za sobą. Deputowany radykalny Jourdan napada na Rouviera. Ten ostatni odpowiada, że sądy uznały go za niewinnego, i dodaje, że upomni się gdzieindziej o oszczerstwo, rzucone przez Jourdana. Wniosek Jauresa odrzucono 264 głosami przeciwko 222. Artykuł drugi ustawy uchwalono. Następne posiedzenie jutro rano. (Telegram powyższy i dwa poniższe, wysłane z Paryża przez *Ajencję Havasa* o godzinie 8-ej min. 28 wieczorem, wręczono nam dopiero o godzinie 5-ej rano, tj. już po zamknięciu numeru i oddaniu *Kurjera* na prasę. Coraz częściej, zbyt często nawet musimy się skarżyć na żółwią powolność telegrafu... *przyp. red.*)

Paryż 25-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Rouvier posłał sekundantów Jourdanowi.

Paryż 25-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Dzięki interwencji prezesa izby, Burdeau, i wyrzuceniu z protokułu ustępów obrażających, świadkowie Rouviera zrzekli się pojedynku z Jourdanem.

Paryż 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Z powodu napaści deputowanego Denoix na prasę, dziennikarze postanowili wyzwać Denoix na pojedynek. W imieniu prasy stanie wyciągnięty losem Drault, współpracownik *Libre Parole.* Ogólnie przypuszczają, że Denoix pojedynku odmówi.

ŚRODKI ZARADCZE.

Paryż 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Rząd postanowił wydalić z kraju wszystkich anarchistów obcych poddanych, przyjeżdżających zaś do Francji niezwłocznie aresztować.

Paryż 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Francuscy ajenci policji tajnej na zasadzie informacyj dostarczonych przez policję londyńską, wyjechali do Londynu, aby tam czuwać nad zbiegłymi z Francji anarchistami, który podobno projektują nowe zamachy.

SPRAWY KOREAŃSKIE.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Na proponowane przez Japonję reformy w administracji wewnętrznej Korei odpowiedziały Chiny kontrprojektem tychże reform. Pozostawiono rządowi koreańskiemu 5 dni do namysłu. Termin już upłynął, rząd koreański jednak ani Chinom ani Japonji odpowiedzi nie dał. Japonja obecnie żąda zrównoważenia przywilejów swych na Korei z przywilejami chińskiemi nietylko pod względem handlowym, lecz i politycznym; drugie żądanie obejmuje porozumiewanie się Korei z Japonją bezpośrednio, bez pośrednictwa rządu chińskiego.

Berlin 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Dzienniki półurzędowe podają komunikat następujący: Zawarta w d. 18-ym kwietnia 1885-go r. umowa pomiędzy Japonją a Chinami zawiera paragraf tajemny, nieznany dotychczas żadnemu z państw europejskich, który usprawiedliwia postępowanie Japonji w sprawach koreańskich. Artykuł ten umowy wzywa króla koreańskiego do zorganizowania dostatecznej siły zbrojnej, aby rząd koreański sam mógł strzedz wewnętrznego porządku w kraju. Na instruktorów armji może król koreański sprowadzić oficerów cudzoziemskich; tak Chiny jednak, jak Japonja zobowiązują się nie przysyłać swoich oficerów na instruktorów armji koreańskiej.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Według wiadomości z Szanghai, japońskie okręty wojenne bombardowały jednocześnie trzy punkty na wybrzeżach koreańskich. W Söul trwają dalej utarczki pomiędzy japończykami a koreańczykami. Urzędowych wiadomości o wypowiedzeniu wojny dotychczas niema. W razie, gdyby wieści o działaniach wojennych znalazły potwierdzenie, mocarstwa żądać będą oszczędzania portów, wymienionych w traktatach. Gdyby żądaniu nie uczyniono zadość, państwa europejskie wystąpią z interwencją.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Z Tientsinu donoszą, iż wczorajsze zetknięcie się wojsk japońskich z placówkami koreańskiemi nie pociągnie za sobą poważniejszych skutków. Poseł chiński w Londynie ma jeszcze nadzieję, iż nieporozumienia dadzą się usunąć drogą pokojową.

Jokohama 26-go lipca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Wojsko japońskie rozpoczęło ponownie marsz ku pozycjom chińskim.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Oprócz Anglji i inne mocarstwa europejskie wysłały rządom chińskiemu i japońskiemu przedstawienia co do ewentualnych rezultatów starcia orężnego.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Układy pomiędzy lordem Kimberleyem a posłami chińskim i japońskim nie posuwają się, bo posłowie nie mogą się zobowiązywać do niczego bez upoważnienia swoich rządów, od dwóch zaś dni wiadomości urzędowe do poselstw w Londynie nie nadchodzą.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Dzienniki poranne wzywają rząd, aby wystąpił z całą energją. Lord Kimberley jest dotychczas przeciwny krokom zbyt ryzykownym.

ZMIANY W AMBASADACH.

Paryż 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Figaro* zapewnia, iż ambasador austrjacko-węgierski w Paryżu, hr. Hoyos, podał się do dymisji. Ambasador ma opuścić stanowisko po ferjach letnich.

PAMIĘTNIK CRISPI'EGO.

Rzym 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Dzienniki medjolańskie donoszą, iż Crispi sprzedał wydawcy Trevesovi za 10,000 franków pamiętniki z wyprawy sycylijskiej w r. 1860-ym.

POWRÓT RISTICZA.

Belgrad 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Na konferencji liberałów u burmistrza Belgradu postanowiono, aby eks-rejent Risticz objął nanowo kierownictwo partji liberalnej.

PODRÓŻ KEDYWA.

Wenecja 26-go lipca. *(Tel. pryw. K. W.)*— Kedyw Abbas przyjechał tu wczoraj wieczorem.

KOMISJA GÓRNICZA.

Berlin 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Ze względu na ostatnie katastrofy w kopalniach zagranicznych niemiecki minister handlu postanowił utworzyć dla każdego z pięciu pruskich okręgów górniczych osobną komisję, złożoną z techników górniczych. Zadaniem komisji będzie zwiedzanie co pewien czas kopalni węgla kamiennego i organizowanie środków ostrożności.

ZAMKNIĘCIE CZYNNOŚCI.

Berlin 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Newyorskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie „Equitable" zamyka dziś w Prusach swoje czynności i dobrowolnie zrzeka się koncesji państwowej, gdyż nie może zadosyć uczynić stawianym przez rząd przepisom. „Equitable" zachowuje w swojej mocy wszystkie swoje zobowiązania co do polis dawniejszych.

BANKRUCTWO.

Londyn 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wczoraj ogłoszono bankructwo lorda Franciszka Hope, najmłodszego syna księcia Newcastle. Lord Hope był współwłaścicielem teatrów lirycznych. Pasywa wykazują sumę 657,942, aktywa zaś 173,920 funtów sterlingów. Poszkodowani są przeważnie bankierzy londyńscy.

WŁOSI W AFRYCE.

Rzym 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Ajencja Stefaniego* donosi z Massawy: Jenerał Baratieri powrócił z wojskiem przez Keren do Massawy. W d. 27-ym b. m. Baratieri dojdzie do Agordat. W Kassali pozostawiono silny garnizon, zaopatrzony w działa, amunicję i żywność na czas dłuższy.

PORAŻENIA SŁONECZNE.

Heidelberg 26-go lipca. *(Tel. pryw. K. War.)*— Na dzisiejszych ćwiczeniach wojskowych, w powrotnej drodze do koszar, w samo południe 35-iu żołnierzy padło dotkniętych porażeniem słonecznem. Wielu z nich zmarło w szpitalu.

POŻARY.

Kaiserslautern 26-go lipca. *(T. p. K. W.)*— W Maximiliansau zgorzała w nocy wielka fabryka ceraty. Szkody przenoszą miljon marek.

CHOLERA

Bydgoszcz 26-go lipca. *(Tel. pryw. K. W.)*— Ćwiczenia saperów, wyznaczone na sierpień na powiślu, odwołano wobec szerzącej się epidemji.

REWOLUCJA W HAWAI.

Nowy Jork 25-go lipca. *(Tel. pryw. K. W.)*— Amerykańskie okręty wojenne odwołano z wód hawajskich, gdyż Stany Zjednoczone Ameryki północnej postanowiły uznać zmiany zaszłe w Honolulu i nie występować z interwencją.

POŻAR FABRYKI.

Łódź 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Pali się przędzalnia wełny Markusa Kohna przy ulicy Milscha. Wiatr sprzyja pożodze.

Berlin 25-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Cesarz ofiarował majorowi Wissmanowi koronę do orderu Orła Czerwonego z mieczami.

Berlin 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Ostatnia rada ministrów rozważała sprawę Kotzego,

sprawę boykotu piwnego, wreszcie projekty ministra sprawiedliwości, dotyczące walki z anarchją.

Berlin 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wielkie wrażenie w Waldenburgu na Szląsku sprawiło aresztowanie tamtejszego adwokata Steinera, oskarżonego o roztrwonienie znacznych sum z depozytów upadłościowych. Steiner prowadził oddawna życie nad stan.

Berlin 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Ruble w gotówce 219 05 (wczoraj 219.10) Ruble na dostawę 219 25 (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

— *Stałej prenumeratorce.*—Jeżeli tylko chodzi o przeprowadzenie kuracji dla dzieci, toć przecie sprawę tę daleko łatwiej i taniej można załatwić w Ciechocinku.

— *Tkaczowi w Łodzi.*—1) O tem, jak projektowane przepisy będą w praktyce stosowane, obecnie nikt nie jest w stanie objaśnić, jest to bowiem dopiero projekt, a nie przepis obowiązujący. We właściwym czasie podamy wszelkie szczegóły. 2) Brehm: „Życie i obyczaje zwierząt", rs. 3·60; A. Dygasiński: „Historja naturalna w obrazach", rs. 4. Jeżeli zaś chodzi o dzieło, któreby obszernie rzecz traktowało, zalecamy „Historję naturalną" J. Bąkowskiego i M. Łomnickiego, cena rs. 16 kop. 40. 3) Fryd. Hellwald: „Azja i Australja", rs. 1·50. S. Korzeliński: „Opis podróży po Australji i pobytu tamże", rs. 1·50. Sygurd Wiśniowski: „Dzieci królowej Oceanji. Wspomnienia z podróży", rs. 1·50.

— *Pani M., prenumeratorce z ul. Mokotowskiej.*— W okolicy, zaznaczonej przez sz. panią, są następujące szkółki froeblowskie: H. Kaplińskiej, Wilcza, 6; Jahołkowskiej, Wspólna, 40; H. Borowskiej, Mokotowska, 55; J. Motylińskiej, Krucza, 18; J. Chrząszczewskiej, Nowy Świat, 21.

— *Ciekawemu.*—W końcu r. z. wyszło z pod prasy specjalne dziełko, które zawiera przykłady do systematycznego dyktanda według uchwał Akademji. Podręcznik ten za kop. 60 można nabyć w każdej księgarni.

— *Panu D. F.* — Do uniwersytetu warszawskiego przyjmowani są tylko kandydaci z patentem dojrzałości lub świadectwem ze złożonego egzaminu w gimnazjach.

— *Panu M. Er. w Łodzi.*— Podobnej gramatyki polskiej dla cudzoziemców literatura nasza nie posiada. W części może zastąpić podręcznik, wydany dla niemców p. t. *„Sprichs-du-polnisch?"*. Cena kop. 75.

— *Panu W. K.* — Jak na początek, dla zaznajomienia się z gospodarstwem rolnem, należy przedewszystkiem zaopatrzyć się w podręczniki, traktujące rzecz ze stanowiska ogólnego, mianowicie: „Jak prowadzić gospodarstwo?" Rozprawy odznaczone na konkursie *Gazety rolniczej*, 1887, rs. 2·50. G. C. Patzig: „Praktyczny rządca ekonomiczny", dwa tomy, rs. 3. R. A. Schneider: „Rolnik wzorowy", przekład St. Rewieńskiego, rs. 2·20. Nadto w wypadku tym trzeba również zaopatrzyć się w encyklopedję nauk rolniczych. Dobrą „Encyklopedję" w trzech tomach wydała redakcja *Rolnika i hodowcy*. Muzeum przemysłu i rolnictwa wydaje pomnikową „Encyklopedję rolniczą", wydawnictwo to atoli tak prędko ukończone nie będzie.

— *Zbieraczowi marek.* — Redakcja *Filatelisty* mieści się w domu pod № 15-ym przy ul. św. Tomasza w Krakowie. Przedpłatę w Warszawie przyjmuje księgarnia antykwarska C. Wilanowskiego, Nowy Świat, 7.

— *Panu M. C. C.*—1) Wedle przepisów ogólnie obowiązujących, do armji czynnej przyjmują tylko poddanych danego państwa. We Francji do t. zw. „legji zagranicznej" mają wstęp cudzoziemcy, ci jednak odbywają służbę na warunkach najemniczych w kolonjach pozaeuropejskich i tylko w stopniach niższych. 2) Serbowie mówią językiem własnym. Język serbski wraz z kroackim i windyjskim stanowi jedno z czterech głównych narzeczy języka słowiańskiego.

— *Pani Stefanji, prenumeratorce.* — Do kąpieli morskich w Połądze jedzie się koleją do Libawy, zkąd szosą 73 wiorsty na miejsce. Podróż trwa około 40-tu godzin. Do Kołobrzega, jadąc na Toruń i Krzyż, przyjeżdża się w ciągu 18-tu godzin.

— *Panu E. Czerw.*— Główny zarząd znajduje się w dyrekcji kolei rządowych w Petersburgu, ul. Fontanka, dom ministerjum komunikacyj.

GIEŁDA.

Warszawa, 26-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.30½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.85 (odpowiadającym kursowi 218.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.77½ (t. j. 218.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 2½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 45.92½.

Waluty obce w słabym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.85, 45.82½, 45.80 i 45.77½, przeważnie jednak po kursach 45.82½ i 45.80. **Londyn** krótki i **Paryż** krótki bez obrotów. **Wiedeń** krótki brano po 75.05.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.32½, za Paryż krótki 37.27½ i za Wiedeń krótki 75.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½%, i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty nader małe, przy tendencji niejednolitej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.25 i 96.90, względnie do wielkości odcinków, bez odbiorców. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 96, za wszystkie serje, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli po 95.40 i 95.50, a w setkach po 95.75.

Nową 4% rentę państwową z r. 1894-go chciano umieścić po 94.15, bez pokupu.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.80, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.60.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.90, bez ruchu.

Inne zaś walory zupełnie zaniedbane.

Akcje w ograniczonym ruchu, szczególniej był popyt na akcje bankowe i z nich umieszczono po kilkanaście sztuk Banku handlowego w Warszawie starych po 467 i młodych po 302.50, przy żądaniu po 470 i 305. Za kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego zapłacono po po 385 i 387, a z dostawą do końca b. m. po 389, przy zaofiarowaniu po 390. Akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego ulokowano kilkadziesiąt po 411, przy żądaniu po 413. Akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich nabyto kilkadziesiąt sztuk po 190.—, przy zaofiarowaniu po 190½. Za kilka sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein zapłacono po 695 i 697.50. Akcje Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu osiągałz za kilkanaście sztuk po 530, przy zaofiarowaniu o kilka rubli wyżej.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾. Notowano: półimperjały po 7.47, marki w gotówce po 46.25, guldeny w got. po 75.75 i franki w got. po 37.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych jak i dla wszystkich papierów wartościowych spokojne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do 11.18⁷ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.87½ do rs. 8.90—2%. Dowozy dostateczne. Usposobienie mocniejsze.

— Cyrkularz p. ministra skarbu z d. 7-go lipca r. b. przeznacza jako termin ostateczny do składania deklaracyj o rodzaju i rozmiarach czynności dla domów bankierskich, kantorów wekslu i wymiany pieniędzy w gubernjach Królestwa Polskiego 27-my sierpnia r. b.

— Cyrkularz ministerjum skarbu z d. 12-go lipca r. b. za nr. 11540, ogranicza przywileje, służące dotąd osobom, prowadzącym handel wywozowy zagraniczny i stanowi, ażeby do czasu wprowadzenia w życie opracowywanej obecnie nowej reformy opłat handlowych, od osób wywożących z Rosji wszelkiego rodzaju wyroby fabryczne, rzemieślnicze, przemysłu domowego itp. i utrzymujących dla przedmiotów tego rodzaju lub organizacji wywozu kantory składy, ajentury i inne podobne zakłady, należy żądać wykupienia odpowiednich patentów handlowych na prawach ogólnych ustawy handlowej.

— Ustanowiony ukazem z d. 15-go stycznia 1885-go roku 3% podatek dodatkowy od towarzystw akcyjnych, jak wiadomo, zmieniony został decyzją rządzącego senatu z d. 21-go grudnia 1892-go r. na takiż podatek, lecz w stosunku 5% od czystego dochodu. Ponieważ do opłaty pomienionego podatku we właściwym czasie zakwalifikowano i dochody z niegwarantowanych przez rząd akcyj dróg żelaznych, przeto obecnie rada państwa decyzją zatwierdzoną d. 4-go czerwca r. b. poleca: poczynając od d. 13-go stycznia 1895-go r. stosować do dochodu od akcyj niegwarantowanych kolejowych towarzystw cytowane wyżej rozporządzenie z d. 21-go grudnia 1892-go roku, ustanawiające stopę podatku dodatkowego procentowego na 5%.

— Według sprawozdania za 15-ty rok eksploatacyjny Towarzystwa fabryki skór Temler i Szwede w Warszawie czysty zysk wykazuje od d. 1-go maja 1893-go r. do dnia 1-go maja 1894-go r. rs. 174,935.62, z których wydziela akcjonarjuszom dywidendy rs. 130,000, czyli 13% w stosunku rocznym od rs. 100,000 kapitału zakładowego; kapitał amortyzacyjny Towarzystwa wynosi 196,747 rs. 45 kop., a zapasowy rs. 96,609 kop. 24.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 26-go lipca r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	1	wag.	4	wagonów
Owsa	18	„	8	„	153	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej . . .	—	„	—	„	50	„
Kaszy jaglanej . . .	4	„	1	„	104	„
Kaszy gryczanej . .	—	„	—	„	—	„
Ryżu	—	„	1	„	—	„
Pszenicy	—	„	—	„	14	„
Jęczmienia	3	„	1	„	83	„
Grochu	1	„	1	„	4	„
Gryki	—	„	—	„	3	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	2	„
Łoju	—	„	—	„	1	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej . .	—	„	—	„	9	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	—	„
Rodzynków	—	„	—	„	—	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	26	wagonów	13	wag.	427	wagonów

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 26 lipca r. b. — Dostawy pszenicy małe, 300 korcy. Odbiorców mało chętnych, obroty nieznaczne. Kupowano wyborową po 5 rs., po rs. 4.65 do 4.85 wedle gatunku, pstrą średnią po 4.35. Natomiast żyta dość, 1,100 korcy, mała partyjka pięknego nowego 3.30 za korzec osiągnęła, normalnie jednak sprzedawano wyborowe stare i nowe po 3.25, sprzedano około 600 korcy; średniego 500 korcy po 3.10 do 3.15. Owsa 200 korcy rozprzedano po 2.20 do 2.30 za korzec.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 25-ym lipca r. b. — Na targu praskim panuje tendencja zniżkowa, przy braku ożywienia. Dowóz wynosił 27 wagonów, w tem owsa 20, jęczmienia 5, kaszy jaglanej 2 wagony. Dla żyta usposobienie bardzo mocne, za wyborowe płacono 52 do 53 kop., średnie 50 do 51 kop., ordynaryjne 48 do 49 kop. Owies zniżkowo, wyborowy po 73 do 77 kop., średni po 58 do 71 kop., ordynaryjny po 50 do 55 kop. Gryka po 75—78 kop. Jęczmień bardzo słabo, kupowano tylko na paszę płacąc po 44 do 49 kop. Kasza jaglana zniżkowo, płacono po 67 do 78 kop., stosownie do gatunku.

Produkcja żelaza. Ciekawem jest pomieszczone w ostatnim numerze *Gońca Urzędowego* zestawienie produkcji żelaznej za 1893 r. na obszarach całego państwa russkiego. Produkcja ta wyniosła:

	surowcu pud.	żelaza pud.	stali pud.
z 12 hut okręgu górn. północ.	322,715	2,424,309	8,156,523
100 hut uralskich	31,196,871	16,505,131	4,356,953
4 hut sybirskich	513,353	284,715	1,891
89 hut okr. moskiewskiego	7,393,390	3,594,241	4,090,885
4 „ „ południowego	18,750,492	2,173,923	13,850,581
5 „ „ połudn.-zachodn.	1,443,884	108,478	—
40 „ „ Król. Polskiego	10,037,661	3,629,322	5,850,624
Ogółem na 204 zakładach przerobiono	69,543,360	28,720,174	36,316,457.

Oleje bardzo słabo. Zapotrzebowanie w ogólności jest tak małe, iż wszelka choćby najmniejsza podaż wywołuje zniżkę cen. Płacono za olej rzepakowy rs. 4.35, rs. 4.30, a nawet zaofiarowywano po rs. 4 za pud, co jest już niesłychanie nizką ceną. Olej lniany cokolwiek lepiej rs. 4.60 do 4.65 za pud. Prócz dużej olejarni w Pińsku, która zasilyła moskiewski rynek, jak przewidują, korzystnie wpłynąć może na tendencję.

Przywóz i wywóz towarów z Cesarstwa. Od d. 22-go do 28-go czerwca r. b. wywieziono do Niemiec przez Eydtkuny: 70,000 kil. zboża, 50,000 kil. nasion oleistych, 30,000 kil. roślin strąkowych, 150,000 kil. otrąb, 20,000 kil. mąki, 320,000 kil. makuchów, 110,200 kil. lnu, 490,000 kil. konopi, 40,500 kil. pakuł, 10,000 kil. przędzy konopnej, 40,000 kil. gałganów, 50,000 kil. drzewa opałowego, 161,500 k. desek, 331,500 kil. budulcu, 5,000 kil. włosia końskiego, 45,000 kil. jaj, 5,900 kil. filcu, 20,400 pud. skór. Ogółem 1,953,070 kil. W tym samym czasie z Niemiec do Rosji przywieziono 63,920 kil. części maszyn, 164,000 kil. śledzi, 10,230 kil. żelaza, 14,190 kil. farb, 28,320 kil. przędzy, 85,000 kil. węgli, 5,220 kil. wód mineralnych, 7,660 kil. towarów żelaznych, 5,430 kil. blachy żelaznej, co łącznie z innemi towarami wynosi ogółem 504,870 kil.

Odessa 16-go lipca. Trudno określić zmieniające się wciąż w ciągu ostatniego tygodnia usposobienie naszego rynku zbożowego, ponieważ zmiany w niem zachodziły kilka razy pod wpływem często przypadkowych zażądań i zaofiarowywań. Ogólnie biorąc, ceny skłaniały się ku spadkowi, zwłaszcza co do żyta i jęczmienia. Usposobienie rynków zbytu zagranicznego spokojne. Notowano: pszenicę ozimą żółtą lżejszą od 9 pud. 10 funt do 9 p. 20 f. 50 k. do 54 k., cięższą od 9 p. 20 f. 54 k. do 63 k., czerwoną lżejszą 50 k. do 54 k., cięższą 54 k. do 63 k., besarabską lżejszą z przymieszką żyta 43 k. do 50 k., cięższą 50 k. do 62 k., girkę lżejszą 50 k. do 54 k., cięższą 54 k. do 63 k. za pud. Żyto 46 k. do 51 k., owies 46 k. do 57 k., jęczmień 34 k. do 37 k., rzepak letni z nowego zbioru 78 k. do 80 k., raps zimowy 100 k. do 105 k., len 5% z nowego zbioru 120 k. do 125 k., kukurydza sucha 40 k. do 43 k., proso 32 k. do 33 kop.

Len. Tranzakcje lnem na rynkach zagranicznych w ciągu ostatnich dwóch tygodni nie były znaczne. Fabrykanci nabywają len tylko w takiej ilości, jaka niezbędną jest na potrzeby obecne.

Okowita. Hamburg 17-go lipca. — Usposobienie spokojne, płacono na lipiec-sierpień 18.37, na sierpień-wrzesień 18.87 m., na wrzesień-październik 19.25 mar., na październik-listopad 19.50 m.

Gdańsk, dnia 24-go lipca r. b. — Pszenica bez popytu. Zapotrzebowanie ujawnia się przy dużo niższych cenach. Terminy tranzyto: na sierpień-wrzesień 97½ mar. płacono, na wrzesień-październik 99 m. płacono, na wstępie wczorajszego zebra- 100 mar. płacono, na październik-listopad 100½ mar. w zaofiarowaniu, 100 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 101½ m. w zaofiarowaniu, 101 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 106 płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 97 mar. płacono. Żyto słabo i niżej, krajowe bez obrotów. Płacono za russkie tranzyto 714 gr. 72 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na lipiec-sierpień dolno-polskie 73 mar. w zaofiarowaniu, 72½ mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 73 mar. płacono, na wrzesień-październik dolno-polskie 73 marek płacono, na październik-listopad dolno-polskie 75½ m. w zaofiarowaniu, 75 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polksie 76½ mar. w zaofiarowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 78½ mar. w zaofiarowaniu, 78 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 73 mar., tranzytowego 72 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 653 gram. 70 mar., jasny 668 gram. 74 mar. za tonnę. Rzepak bez zmiany. Rzepik krajowy 175 m. do 189 m., stosownie do wysuszenia za tonnę osiągano. Otręby bez zmiany. Spirytus bez zmiany, niepodlegający cłu w towarze gotowym 52 mar w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32 m. w zaofiarowaniu. na lipiec 32 mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień 33 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu słabo. Kurs w Gdańsku 220.00 m. za 100 rs.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 25-go lipca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 24-go g. 9 w.	749.1	47	Pd	28.8	=	23.0
D. 25-go g. 7 r.	749.2	64	Zpn	21.5	=	17.2
„ g. 1 pp.	750.7	56	Pnz	21.4	=	17.1

W ciągu d. 24-go b. m.: Temperatura najniższa C. 20.1=R. 16.0; „ najwyższa C. 33.2=R. 26.5; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 23-go lipca r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	60.1	22.4	—	0	pogodnie	—	31	20
Berlin	61.5	22.2	WPd	1	¼ pochm.	—	—	—
Biarritz	56.6	20.0	Z	2	¾ pochm.	1	—	—
Budapeszt	63.0	22.2	Pn	1	pogodnie	—	29	16
Bukareszt	64.5	26.4	PnW	2	pogodnie	—	32	18
Christiansun.	62.8	15.0	WPd	1	¾ pochm.	2	—	—
Genewa	61.5	19.0	—	0	½ pochm.	—	—	—
Gleichenberg	62.8	15.1	PdW	1	pogodnie	—	25	13
Hamburg	61.2	19.2	WPd	2	pochm.	—	—	—
Ischl	61.3	20.0	Pd	5	pogodnie	—	28	14
Kijów	66.7	19.1	PdW	1	pogodnie	—	—	—
Konstantyn.	59.7	26.5	PnW	3	¼ pochm.	—	28	23
Kopenhaga	66.3	17.2	PdW	1	pochm.	—	—	—
Kraków	63.9	19.2	WPd	1	pogodnie	—	27	14
Lwów	64.0	19.9	Pd	1	pogodnie	—	25	16
Malta	60.2	25.0	Z	1	pogodnie	—	29	23
Monachjum	63.3	22.3	—	0	pogodnie	—	28	17
Moskwa	65.9	16.6	Z	1	¾ pochm.	1	—	—
Nizza	61.0	25.6	W	2	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	65.4	23.4	WPn	1	pogodnie	—	—	—
Paryż	57.4	22.0	PdZ	3	¾ pochm.	—	27	18
Petersburg	61.1	16.7	ZPd	1	¾ pochm.	—	—	—
Praga czeska	62.7	17.9	PdZ	1	pogodnie	—	29	16
Rzym	61.7	23.2	WnP	1	pogodnie	—	32	19
Stokholm	61.4	18.0	ZPd	2	pogodnie	6	—	—
Tryest	61.6	27.0	WPn	1	pogodnie	—	31	21
Wiedeń	63.3	18.0	W	1	pogodnie	—	28	15

TABELA

Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, wylosowanych w dniach 1-ym i 2-im czerwca 1894-go r.

Listy Zastawne Serji I-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

161 339 398 411 624 649 658 684 772 818 835 871 906 948 1043 234 359 455 490 579 585 591 621 710 717 723 766 945 2089 109 159 161 179 182 242 271 316 406 566 864 878 929 975 3015 29 31 34 49 58 62 210.

Listy Zastawne 500-rublowe.

5014 86 146 247 319 440 540 615 653 654 695 760 963 6100 487 560 619 635 802 920 993 7036 42 68 74 109 160 233 287 357 371 412 478 575 762 872 995 8017 24 82 105 182 256 311 335 338 381 453 461 497 519 553 575 620 807 948 988 9073 153 189 225 228 237 273 294 319 476 568.

Listy Zastawne 250-rublowe.

15026 44 67 83 145 151 166 231 236 392 502 610 950 977 16019 68 83 120 149 190 224 236 304 313 402 407 432 473 498 701 718 732 907 922 923 929 17021 121 162 215 244 257 419 437 496 499 579 645 670 697 764 927 999 18043 75 126 333 396 456 498 511 740 859 19195 436 607 772 804 886 20012 22 85 91 149 293 474 508 512 718 746 759 800 805 21003 104 107 133 209.

Listy Zastawne 100-rublowe.

27095 113 349 423 469 485 487 645 789 794 809 823 861 919 985 996 28366 398 438 468 482 567 575 607 758 873 915 29067 112 261 277 292 342 371 561 648 685 785 787 794 835 963 30045 53 94 150 156 245 267 348 445 552 573 586 654 727 805 821 843 909 939 941 31004 67 126 265 307 332 418 460 574 669 747 795 829 922 978 32008 96 476 540 542 643 652 687 691 849 926 931 951 955 33104 129 169 241 318 346 359 364 443 580 595 669 678 764 797 901 921 34070 163 193 215 265 363 431 450 469 483 536 579 636.

Listy Zastawne Serji II-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

40099 125 178 212 287 319 424 477 517 691 714 720 841 875 888 889 913 941 949 991 41042 52 98 109 121 197 212 521 539 573 696 704 741 796 802 825 837 861 864 869 936 42068 83 93 98 128 177 209 242 301 374 402 522 567 621 675 676 747 838 869 895 931 43053 86 88 165 167 240 255 828 419 432 565 586 600 610 684 797 842 887 949 955 959 44050 100 103 129 133 181 196 316 340 357 381 420 462 481 492.

Listy Zastawne 500-rublowe.

45331 357 552 553 583 684 791 798 835 906 949 993 46034 64 207 254 307 373 595 700 731 737 777 801 840 857 937 47060 81 102 105 124 157 173 177 227 372 481 528 571 587 610 779 801 841 928 932 944 48069 74 103 193 280 296 349 404 517 526 534 535 544 551 622 729 839 881 895 920 967 49050 116.

Listy Zastawne 250-rublowe.

55053 83 131 182 280 309 359 406 435 525 546 635 667 684 785 788 850 999 56038 64 67 100 175 285 320 378 431 453 558 622 687 703 758 771 813 830 940 963 57016 48 50 255 262 325 342 371 400 462 477 481 567 603 647 774 790 798 839 947 983 58069 103 151 206 215 299 301 314 386 406 425 447 519 693 819 867 901 919 952 989 996 59041 94 239 296 308 349.

Listy Zastawne 100-rublowe.

67003 21 103 136 230 238 450 523 541 578 682 710 811 818 917 953 985 68035 132 136 154 155 156 244 275 499 552 615 655 679 707 823 835 907 928 961 980 69023 81 85 155 178 216 243 274 335 386 507 562 571 595 615 626 643 669 700 720 784 812 903 926 953 70050 40 151 354 397 504 525 528 559 565 594 604 621 649 741 772 876 888 940 953 973 992 71031 49 80 156 179 182 193 227 270 280 329 408 421 516 530 557.

Listy Zastawne Serji III-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

80011 41 73 92 108 155 195 270 330 465 511 617 651 681 684 828 902 966 988 993 81027 45 176 187 194 208 223 225 228 236 296 311 387 424 467 472 504 518 586 696 702 768 819 823 849 881 918 930 939 82071 75 84 96 217 292 357 402 542 543 544 566 592 639 670 685 801 925 935 963 970 83004 15 17 33 54 75 81 98 105 115 143 144 154 182 194 236 262 538 576 584 628 686 715 736 767 883 912 962 84045 65 110 255 293 337 347 354 502 595 599 758 774 786 844 993 85033 43 79 97 126 141 148 180 255 283 421 472 495 505 557 604 649 656 751 821 828 870 873 895 110108 195 196 323 325 331 372 454 483 484 489 494 543 601 607 646 659 713 745 795 844 111050 169 196 203 212 240 255 367 394 401 496 508 527 549 577 607 660 736 755 764 781 817 823 846 873 891 944 994 112002 15 16 32 72 85 181 217 225 250 259 301 392 428 561 579 593 595 626 683 691 732 783 826 836 847 904 954.

Listy Zastawne 500-rublowe.

86058 77 135 187 191 290 326 328 387 414 429 617 681 691 725 744 752 780 804 844 870 879 916 930 998 87077 99 244 274 357 379 386 413 464 474 584 612 618 683 756 773 790 792 968 88073 95 179 273 286 437 470 539 589 641 723 744 768 812 89045 84 152 155 205 233 251 256 296 318 387 393 441 498 514 542 609 841 867 889 891 901 910 971 987 90035 42 105 194 268 278 286 327 338 394 402 427 456 462 507 544 570 607 777 803 816 819 852 853 91036 46 86 98 140 145 156 209 219 243 288 376 420 560 586 732 738 774 817 820 856 897 919.

Listy Zastawne 250-rublowe.

92105 193 198 217 260 265 273 344 386 430 495 508 720 787 836 854 883 978 981 986 997 93065 74 192 261 480 485 632 642 653 675 682 689 694 697 780 882 897 966 94092 96 101 169 257 330 336 370 418 433 557 671 794 815 925 933 929 955 95031 37 53 55 112 118 123 167 220 259 263 269 294 352 366 403 455 530 594 602 626 628 673 680 697 704 785 887 891 96054 74 220 233 501 543 559 595 599 654 774 824 857 969 980 97087 123 200 202 235 295 381 439 629 719 828 832 976 98098 101 141 178 213 220 285 329 340 350 369 398 440 463 474 513 569 599 607 638 645 761 773 804 833 861 881 910 940 966 99016 27 48 168 231 270 272 273 285 340 348 372 415 450 474 568 584 589 610 680 712 714 717 746.

Listy Zastawne 100-rublowe.

100042 160 177 226 270 344 348 372 402 416 422 537 541 567 616 630 634 668 823 833 901 911 969 993 998 101034 39 68 80 83 148 160 255 286 296 320 507 689 710 760 765 843 940 102001 34 137 146 150 162 215 296 379 494 504 519 577 579 615 632 678 766 774 780 806 813 925 928 930 950 986 103014 29 37 57 77 78 174 183 214 328 350 449 463 467 478 480 532 625 656 670 674 689 690 701 744 795 850 879 881 887 949 960 996 104037 98 185 199 201 214 234 273 287 350 428 445 455 540 645 664 762 771 821 865 873 880 931 941 980 981 987 989 105007 28 42 53 316 329 417 436 527 638 661 695 711 714 732 852 893 936 985 106001 20 30 55 69 141 168 170 182 206 237 249 251 260 284 374 394 419 484 507 522 523 529 543 576 588 594 603 609 628 640 643 679 690 719 734 736 748 766 779 788 801 805 814 860 862 884 906 912 941 981 107050 65 82 110 133 170 218 313 320 341 375 391 417 514 519 523 531 532 600 658 694 712 726 802 904 936 108060 77 120 138 166 171 207 208 218 225 394 424 440 475 511 564 596 619 717 766 838 875 888 891 932.

Listy Zastawne Serji IV-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

200045 198 308 333 469 525 554 606 614 624 643 667 689 696 725 804 807 911 963 201146 152 154 155 205 237 279 291 314 415 502 521 563 630 852 857 956 202039 49 96 107 134 153 176 272 273 324 339 344 353 365 379 380 390 424 489 541 557 928 935 941 967 969 972 203025 26 76 119 242 261 367 400 456 505 506 564 634 652 656 695 742 766 805 204008 91 130 264 295 300 310 321 402 463 678 686 688 851 855 870 885 941 205104 133 141 153 211 248 326 379 431 465 611 614 634 713 865 981 206741.

Listy Zastawne 500-rublowe.

210110 227 328 357 409 414 446 586 638 687 692 696 783 211016 91 113 118 132 196 218 284 345 359 480 526 529 568 612 623 672 685 741 744 754 778 949 212 16 66 126 274 357 406 493 916 932 954 991 996 213023 24 29 79 222 354 401 460 501 536 572 595 652 655 775 906 952 214027 77 110 169 261 322 576 646 651 666 731 877 215063 130 164 183 189 190 215 262 292 405 436 583 602 669.

Listy Zastawne 250-rublowe.

220105 122 197 273 289 365 383 483 488 494 601 616 656 681 728 766 780 789 794 947 979 221022 125 163 303 515 598 705 766 897 942 222049 181 291 401 538 612 620 681 758 859 877 975 983 986 999 223028 45 80 86 104 237 254 303 304 306 312 366 381 480 531 686.

Listy Zastawne 100-rublowe.

230020 73 154 158 207 220 371 393 522 535 573 612 617 719 742 770 857 914 928 945 231000 12 71 138 284 286 306 377 452 495 518 520 589 597 605 613 636 643 657 711 718 811 907 998 999 232091 177 396 398 430 471 514 522 537 621 650 767 768 859 900 960 233002 23 44 101 116 120 125 174 184 194 218 225 271 326 338 358 645 704 706 713 722 745 771 234060 62 77 113 128 146 242 315 356 438 483 508 584 721 759 826 834 886 235043 285 561 573 574 608.

Listy Zastawne Serji V-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

300135 136 380 709 798 818 839 850 852 301002 21 162 333 477 493 543 662 712 805 842 941 302023 87 245 325 370 427 455 486 487 499 523 645 769 822 303010 123 145 473 528 534 638 800 928 944 946 304601 615 952 970 992 305094 161 163 195 277 306 366 521 529 734 746 798 984 306026 48 163 199 260 352 513 664 667 725 746 831 881 307261 358 467 482 483 566 983 986 308019 69 71 163 184 227 243 244 326 332 391 492 566 641 877 912.

Listy Zastawne 500-rublowe.

310062 180 368 577 680 700 790 819 820 860 311016 24 95 313 320 344 370 374 460 488 801 812 895 312015 79 304 328 377 534 599 629 654 794 802 808 911 313088 293 336 716 751 961 314078 233 359 451 493 504 589 600 625 672 697 747 752 832 868 878 967 975 315015 178 369 423 453 634 880 934 992 999 316167 282 380 393 426 700 788 821 832 882.

Listy Zastawne 250-rublowe.

320410 438 462 506 520 604 641 717 747 789 840 321032 197 285 395 450 473 698 772 851 891 929 322143 172 229 303 417 517 523 541 808 974 323133 143 145 286 323 579 625 730.

Listy Zastawne 100-rublowe.

330069 114 248 304 684 718 744 774 829 834 873 331175 239 392 412 430 543 560 582 817 912 938 332057 95 98 138 175 183 326 530 548 555 584 587 600 608 819 834 845 870 992 333242 266 294 372 578 817 916. 334075 160 190 344 370 582 610 809 813 836 954.

Listy Zastawne Serji VI-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

400089 127 499 610 711 780 878 401063 102 109 324 423 439 549 572 832 952 402461 504 578 403145 289 321 422 535 782 404046 197 437 587 824 838 995 405209 213 337 456 812 870.

Listy Zastawne 500-rublowe.

425219 519 943 426062 215 248 333 593 643 649 818 897 995 427140 199 291 431 585.

Listy Zastawne 250-rublowe.

450197 240 324 362 404 892 451010 173 218 352 474 650.

Listy Zastawne 100-rublowe.

475100 313 317 419 483 657 476161 386 459 593 703 808 997 477020 226 430 701 478192 195.

Listy Zastawne Serji VII-ej.

Listy Zastawne 1000-rublowe.

153 330 499 539 561 587 703 705 1344 420 548 681 2068 98 2155 183 439 471 766 3162 338.

Listy Zastawne 500-rublowe.

50130 276 501 516 681.

Listy Zastawne 250-rublowe.

100143 362 553 756.

Listy Zastawne 100-rublowe.

150021 68 188 197 364 608 687 690 831 965 151229 407 433 916.

Wypłata należności za powyższe listy zastawne dopełnianą będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od d. 19-go września (1-go października) 1894-go r.

Listy serji I-ej przedstawione do zapłaty, zwracane być winny z 12-ma kuponami, listy serji II-ej z 17-ma kuponami, listy serji III-ej z 5-ma kuponami, listy serji IV-ej z 15-ma kuponami, listy serji V-ej z 5-ma kuponami, listy serji VI-ej z 15-ma kuponami, a listy serji VII-ej z 18-ma kuponami. Wartość brakujących kuponów, potrąconą będzie z należności za listy.

Na żądanie właścicieli listów wylosowanych, zapłata za nie może być dopełnioną przed d. 19-ym września (1-ym października) 1894-go roku, za potrąceniem dyskonta w stosunku 3% rocznie.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— N.—Adres: Sławuta dom A. Bakowa.—Oczekuje listu natychmiast. 3411

Dnia 8-go Lipca 1894 roku.

W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale 2-im na publicznem posiedzeniu sądowem w następującym komplecie: Prezydujący W. E. Bieliński, Członkowie Sądu: L. M. Brauman; K. W. Hordliczko, przy Pomocniku Sekretarza A. A. Choteckim, rozpatrzywszy sprawę o ogłoszenie upadłości „D. Korngold i M. Beinstok", postanawia: 1) uznać firmę warszawską **D. Korngeld i M. Beinstok** za upadłą, w osobach: **Dawida Korngelda i Mendla Beinsztoka** i ogłosić upadłość, przyjmując za początek upadłości dzień 18 Czerwca 1894 r.: 2) mianować Sędzią Komisarzem tej upadłości **Członka Sądu S. S. Bruna**; 3) mianować Kuratorem tej upadłości **Adwokata Przysięgłego M. Kuratowa**; 4) majątek uznanych za upadłych Dawida Korngolda i Mendla Beinstoka, znajdujący się w składzie ich w Warszawie, przy ulicy Nalewki № 27, w mieszkaniu Beinstoka, przy ulicy Dzikiej № 31 i Korngolda w Nowomińsku, gub. Warszawskiej, oraz w ogóle wszędzie gdzieby się okazał, opieczętować, do czego wydelegować Komisarza Sądowego Holtorfa; 5) jako środek dla zapobieżenia ukrywania się upadłych przed Sądem i upadłością, uznać przymus osobisty z osadzeniem w więzieniu dla dłużników; 6) wyrok niniejszy wywiesić w sali przyjęć Sądu i w sali zebrań Giełdy Warszawskiej, opublikować w porządku ustanowionym; 7) zawiadomić Kantory Pocztowe w Warszawie i Nowo-Mińsku, o doręczaniu Kuratorowi korespondencji adresowanej do upadłych; 8) wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności.

Oryginał podpisany przez obecnych.

Sędzia Komisarz massy upadłości firmy

„D. Korngold i M. Beinstok",

w osobach Dawida Korngolda i Mendla Beinstoka.

Wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli powyższej massy, aby przybyli do kancelarji 2 Wydziału Sądu Handlowego w Warszawie (Długa № 7) w dniu **18 (30) Lipca 1894 r.**, o godz. 10½ rano, z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje, dla przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych rzeczonej massy.

Warszawa, 11 Lipca 1894 roku.

Sędzia Komisarz **S. Brun.**

Zgodnie z oryginałami.

999 **Marek Kuratów** Adwokat Przysięgły.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Sierpnia r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) drzewa sosnowego russkiej trzyszczapowej miary około 229 sążni, od rs. 21 za sążeń;
2) rózg brzozowych fur 490, od rs. 6 k. 50 za furę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 800, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 948r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w 1894 r. bruku asfaltowego na części ulicy Rycerskiej. w Warszawie, od ceny rs. 17 kop. 40 za urządzenie 1 sąż. kwadr. bruku, z asfaltu lanego na fundamencie betonowym 4 cale grubych, z 3-ch letnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 90, które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki, kosztorys i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 967r

Nauka i wychowanie.

Adres: Paryżanki i francuzki z niemieckim świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 27881

A) Szkoła kroju Skwareckiej uczennicy Abla Goubaud w Paryżu. Kurs kroju w czasie wakacyj dla niezamożnych w cenie zmniejszonej. Przyjmuje się suknie do roboty podług najświeższych modeli paryzkich. Plac św. Aleksandra 14. 23033

A.) Natalja Tisserant. Wykwalifikowana mistrzyni przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie utrzymująca specjalną szkołę kroju i szycia, oraz pracownię sukien i okryć, metodą oryginalną Worth'a, Wspólna 24. Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic tak przychodzących jak i pensjonarek odbywa się codziennie od 10—6. 26628

Adres: Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9. Bona niemka z dobrą krawieczyzną, francuzka z niemieckim do umieszczenia zaraz. 28022

Angielka potrzebna do udzielania lekcji. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Aleksander". 27972

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 26017

Buchalterji i kantorowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Wielka 51, wprost Świętokrzyskiej. 27994

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 26557

Francuzka patentowana poszukuje zajęcia. Żórawia 23—30. 28003

Francuzka wykształcona, znająca język russki, poszukuje lekcyj. Wspólna № 39, mieszk. 13. 27743

Gimnazistka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przysposabia do zdawania. Wilcza 18, m. 35, od 12-ej do 5-tej. 1205r

Izraelitki muzykalne, guwernantki, potrzebne na prowincję. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 27640

Izraelitki muzykalne, guwernantki, potrzebne na prowincję. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 27640

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 265[illegible]

Lekcyj francuzkiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, mieszkania 22. 27005

Nauczycielka russka dyplomowana z złotym medalem, udziela lekcyj przedmiotów klasycznych i języków z konwersacją. Nowolipie № 21, mieszkania 11, od godziny 12 do 5. 27892

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela lekcyj, przygotowuje do egzaminów. Złota 46—24. 27939

Niemka rodowita z patentem znająca języki ruski i polski, udziela lekcyj konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Godzina". 27754

Nauczycielka udziela gruntownie lekcyj muzyki u siebie i na mieście. Wspólna 16, m. 36. 26776

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 27655

Potrzebny jest nauczyciel do udzielania lekcyj muzyki. Ulica Danielewiczowska № domu 16, № mieszkania 25. 28974

Pół ceny dla niezamożnych za kursy rzemiosł podczas wakacji. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmują się. Dla przyjezdnych pospieszne kursy. 24675

Przełożona freblowskiego zakładu posiadająca dobrze język ruski, poszukuje zajęcia od godziny 8-ej. Marszałkowska 149. 27860

Potrzebny uczeń z klasy wyższej do przysposobienia chłopczyka do gimnazjum. Twarda № 20, m. 28. 27935

Potrzebny jest student uniwersytetu do udzielania lekcyj języków starożytnych. Wiadomość ulica Biała № 6, m. 1. 27932

Rysunków pragnę pobierać za lekcje francuzkiego. Oferty „Rysunki" przyjmuje kantor Kurjera. 27961

Student uniwersytetu rosjanin, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Tamka № 40, mieszkania 7. 28004

Student 4 kursu prawa poszukuje lekcyj. Wielka 33—33, od godz. 11½ do 12½. 1223r

Student potrzebny na stałe. Bednarska 23, mieszkania 20. 27733

Student, specjalista matematyki, russkiego, udziela lekcyj. Nowogrodzka № 9. mieszkania 24. 27673

W Łodzi. Biuro nauczycielskie, W. Rościszewskiej, Dzielna 4, z dniem 1/13 lipca kantor przeniesiony zostaje Dzielna 11. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, tak z wyższem jak i z niższem wykształceniem, oraz bony różnej narodowości. Francuzki z pensją od rs. 150 na żądanie sprowadza wprost z Paryża. 1109r

Za mieszkanie potrzebny jest student uniwersytetu dla przygotowania chłopczyka do klasy wstępnej. Wiadomość od godziny 3-ej do 5-ej. Wązka Freta № 53, m. 3. 27712

Doniesienia osobiste.

Dla A. B. № 8 list na poczcie. 27968

Fabrykant ma list na poczcie w Łodzi. 1222r

Okazicielowi rubla z 1889 № 803388 Łódź poste-restante list wysłany. 27942

Okazicielowi rubla 1889 r. № 803388 list wysłany Łódź. 1221r

„Z. 168" Suwałki ma list na poczcie. 27946

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom młody „Dublańczyk", znający gruntownie gorzelnictwo, dający wszelką gwarancję, poszukuje posady. Praga, ulica Mała № 15, Wasiński. 27819

Angielka z Londynu, gruntownie francuski, włoski: Miodowa 3, oficyna 25. 26562

Gospodyni poszukuje miejsca, znająca się na gospodarstwie wiejskiem. Bednarska domu № 24, m. 34. 27702

Gospodarz lasowy z ukończonym wyższym zakładem naukowym z odznaczeniem, z praktyką w Austrji niższej i na Szlązku, poszukuje posady leśniczego, nadleśniczego lub t. p. pod jaknajskromniejszemi warunkami. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do Administracji Kurjera pod: „Leśniczy". 28028

Krawcowa uzdolniona poszukuje domu prywatnego. Krochmalna № 57, stróż wskaże. 1207r

Młody człowiek, średnio wykształcony, znający gruntownie russki i polski języki oraz rachunkowość, mający półtora roku praktyki rolnej, poszukuje zajęcia w majątku ziemskim, jako pisarz-pomocnik lub praktykant. Oferty przyjmuje Kurjer: „Zamiłowany rolnik". 27978

Miejsca do jednego lub dwojga dzieci poszukuje od września, instytutka szwajcarka francuzka. Adresować M. A. przez Jarosław; Galicja, Austrja. 27943

Ogrodnik w średnim wieku, z długoletnią praktyką, z dobremi świadectwami, rekomendacją, żonaty, bezdzietny, poszukuje od października odpowiedniej posady. Adres w Sobieszynie, stacja poczt. Iwangród. 27305

Osoba w średnim wieku, z długoletniemi świadectwami, poszukuje miejsca za gospodynię na wieś. Wiadomość: Wrobla № 8, m. № 34. 27821

Obywatel dobrze znający formalności meldunkowe i wszelkie prowadzenie spraw sądowych, poszukuje zarządu domu dużego, jako rządzca-administrator, z gwarancją. Oferty przyjmuje Kurjer: „Biegły". 26880

Ogrodnik, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, obeznany gruntownie w każdej gałęzi ogrodnictwa oraz chmielarstwie, poszukuje posady zaraz lub później. Adres: Mokotowska 43. m. 1 „Ogrodnikowi". 28001

Osoba młoda, fachowa, znająca się na gospodarstwie domowem i wiejskiem, z odpowiedzialnem świadectwem, życzy sobie objąć miejsce za gospodynię w Warszawie lub na wsi. Wiadomość: Ulica Górczewska № 7, m. 11. 27729

Poszukuję zarządu domu urzędnik od lat dwudziestu zajmujący się administracją domami. Aleje Jerozolimska № 70, m. 21. 28008

Rządca dóbr z dwudziesto kilkoletnią praktyką większych gospodarstw, znający buchalterję rolniczą i rachunkowość gorzelni posiadający wiarogodne świadectwa, poszukuje posady sam lub z rodziną. Wiadomość Nowy-Świat 55, m. 11, u p. Łysakowskiego. 27980

Rządztwa domu szuka młody kawaler, urzędnik kolejowy. Łaskawe oferty „Niewymagalnemu" przyjmuje Kurjer. 28023

Uczeń szkoły technicznej poszukuje odpowiedniego zajęcia w fabryce lub zakładzie mechanicznym. — Wymagania ograniczone.— Oferty adresować: poste-restante Góra Kalwarja A. b. c. 28002

Wykończarka pończoch poszukuje zajęcia. Maryensztat 4, m. 4. 28012

Wdowa w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, miejskiem, szyciu, praniu i prasowaniu, ze świadectwami piętnastoletniej służby, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz. Łódź, Piotrkowska 145, mieszkania 10. 1187r

1000 rubli i więcej przedstawię w razie żądania na kaucję za zarząd porządnym i spokojnym domem. Oferty w kantorze Kurjera dla „Sumiennego rządcy." 27704

b) Zaofiarowane.

Bona do pięcioletniej dziewczynki potrzebna. Nowolipie 15, m. 5, do 12-ej w południe. 27708

Czeladzi stolarskich meblowych potrzeba zaraz. Zajęcie stałe. Nowogrodzka 18. 27954

Do kapeluszy poszukuje starszej panny magazyn mód „Teodozji". Marszałkowska № 125. 27928

Dystylator, chrześcjanin, puszukiwany zaraz do fabryki wódek i likierów w Galicji.— Oferty z podaniem kwalifikacyj i warunków uprasza się do kantoru Kurjera Warsz. pod „3 Savalle." 1204r

Dwóch cyzelerów na kompozycję potrzebuję i ucznia: Srebrna 2, m. 21. 37765

Do kwiatów podręczne i uczennice potrzebne zaraz. Nowomiejska № 12, m. 11. 27720

Do fabryki kwiatów, Leszno № 18, potrzebne robotnice i zwijaczki uzdolnione. 27958

Do Łodzi potrzebni ślusarze do łóżek meblowych rurkowych, do zwyczajnych żelaznych i umywalek oraz lakiernik do robót piecowych. Oferty nadsyłać: T. Finkielhaus, Łódź, Cegielniana № 26. 1220r

Do usług u pojedyńczej pani potrzebna dziewczynka posłuszna i pracowita. Mokotowska 26, m. 22, od 11 do 2-ej. 27973

Handlowiec znający buchalterję podwójną, języki niemiecki, russki, odpowiedzialny za powierzone towary, potrzebny do domu handlowego. Pensja początkowo 25 rs. miesięcznie. Referencje pierwszorzędnej wartości wymagane. Oferty przyjmuje biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla „Hurtownika. 1216r

Kucharka znająca swój fach potrzebna.— Grzybowska 65. 27439

Obchodzący bawarje, browary, do sprzedaży korków potrzebny. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla „Korki." 1219r

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny. Złota 29, m. 16. 28025

Potrzebny zaraz zecer do drukarni F. Mirskiego, Królewska № 20. 28017

Panna zdolna do strojów i podręczne do krawieczyzny potrzebne zaraz. Ulica Freta № 10, Pfajffer. 28005

Potrzebni są robotnicy i chłopcy do fabryki zabawek, także jedna robotnica do malowania szkła. Długa 46, m. 50. 27855

Potrzebny uczeń do cukierni. Dzika № 7. 27992

Potrzebny uczeń do składu papieru. Krak.-Przedm. 24 (przy uniwersytecie), zrana od 9—11-ej. 27995

Potrzebna jest maszynistka i podręczna do bielizny. Krucza 49, w pracowni. 27964

Potrzebny jest uczeń do fabryki portmonetek. Elektoralna № 13. 28032

Potrzebny grawer na stal. Ulica Żelazna 78—11. 27962

Potrzebne są zdolne maszynistki do koszul męzkich. Elektoralna 6, m. 7. 27959

Prowizora, pomocnika i ucznia do apteki potrzeba. Wiadomość u Skomorowskiego, Stare-Miasto, apteka. 27953

Pokojówka zdolna potrzebna zaraz. Grzybowska 65. 27940

Potrzebne panny do trykotów podręczne i do maszyny. Ulica Dzielna № 65, mieszkania 17. 27941

Potrzebna dziewcaynka do cukierni. Królewska 39. 27849

Panny do wiązania i opakowania perfum potrzebne. Zgłośić się zechcą li tylko dobrze obznajmione z tą manipulacją, do składu M. S. Wrocławera. Przejazd № 11. 27834

Potrzebny uczeń do rzeźbiarza. Grzybowska № 64, 1-sze piętro. 27741

Potrzebne uzdolnione panny do szycia gorsetów, dobre wynagrodzenie, do nauki z dopłatą. Hoża 30, m. 16. 27784

Potrzebny jest uczeń izraelita do składu aptecznego. Oferty przyjmuje Kurjer: Skład apteczny. 27563

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do składu wędlin. Nowy-Świat № 56. 27776

Potrzebny laborant do zakładu fotograficznego. Miodowa № 6. 27710

Potrzeba czeladzi szewckich na szytą i sztyprową robotę. Chłodna № 39, m. 7, A. Roszak. 27700

Potrzebne do pończoch dziewczynki, zaraz płatne. Nowolipie 54, m. 32. 27594

Potrzebny pisarz, znający dobrze język russki. Oferty składać: ulica Daniłowiczowska № 4, m. 36. 26938

Potrzebny rządca domu. Ul. Nowożytnia № 38. 27934

Potrzebne zdolne staniczarki. Żórawia № 21, m. 10. 27981

Szwaczka do bielizny potrzebna, dziennie 30 kop. i obiad. Ciepła 8—18. 1217r

Uczeń potrzebny zaraz do fabryki narzędzi chirurgicznych Alfonsa Mann, Tłomackie. 27931

Uczeń (izraelita) potrzebny do warszawskiej apteki. Oferty przyjmuje Kurjer „Apteka". 27762

Uczniowie potrzebni do zakładu pieczętarskiego. Nowy-Świat 33. 27793

Wydaje się kwiaty za dom. Orla № 10, Jacobsohn. 27811

W interesie komisowo-towarowym potrzebny jest młody człowiek, izraelita, uzdolniony, jako pomocnik do buchalterji i korespondencji języków: niemieckiego i francuskiego. Oferty pod wyrazem: „Uzdolniony" proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego. 27848

Zdolny drukarz litograficzny do undruków potrzebny do litografji i drukarni „Liberty", Dzielna 15. 27983

Z. Morzycki i S-ka potrzebują praktykanta trochę obeznanego z buchalterją i ładnie piszącego. Tłomackie 8. 27949

Kupno i sprzedaż.

Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczywiście tanio, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płacę najlepiej. Juwiler, jubiler, Nowy-Świat 61. 1016r

Bryczki bardzo mało używane tanio do sprzedania. Leszno № 87. 27438

Bardzo ważne dla panów obywateli. Sprzedaję tanio kilkaset zamków zatrzasków angielskich urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 24901

Do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu pianino, szafy duże, biuro męzkie z kasą, lustra, balowa suknia nowa. Aleja Jerozolimska № 37, szwajcar wskaże, od 11 do 5-ej. 27730

Do sprzedania faeton petersburski prawie nowy, chomonta angielskie białe i żółte bronzy na jednego i parę koni. Ciepła 13, stangret Antoni. 27621

Dwie maszyny Singera prawie nowe do sprzedania tanio. Żórawia № 4, mieszkania 21, od 10 do 2-ej. 28006

Do sprzedania mopsy 6-tygodniowe. Nowy-Świat 33, umeblowane pokoje 4. 27984

Faeton mało używany do sprzedania. Dzika № 74, u właściciela domu. 28029

Fortepiany krótkie, pianino krzyżowe sprzedaję tanio. Nowy-Świat 64, Granke. 28014

Fortepian czarny, piękny, rs. 250. Długa 25, lombard. 27240

Fortepiany stroję, reparuję, przerabiam, w Warszawie, na prowincji. Nowy - Świat № 56. 24669

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Garnitury mebli salonowe, czarne rs. 90, orzechowe 75, garniturki 35, otomany 18, szeslong 16, kozetka 10. Widok 22—24. 27623

Garnitur orzechowy matowy Louis XVI, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół do zbycia w zakładzie meblowym, ulica Foksal № 10. 27970

Garnitur, kolumny, łóżko, umywalnia, kredens, stół, biurko, otomana. Sienna 19. 28030

Kasę Bohtego używaną, szkatułę żelazną tanio zbywam. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 24723

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, F. Chojnacki. 27766

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryki Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer ósmy. 27691

Lokomobila ośmiokonna mało używana do sprzedania. Wiadomość w składzie mąki K. Lewińskiego w Lublinie. 27752

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27341

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

Maszyna oryginalna Singera najnowszego systemu niedrogo, Sosnowa 14, stróż wskaże. 27803

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter, od Siennej drugi dom. 27703

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, toalety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 27639

Meble: urządzenie salonu, to jest kanapka 12 krzeseł ljońską materją kryte (rezeda) portjery, gzemsy, stół, czarne masiv z gruszkowego drzewa. Trzy lustra z marmurowemi konsolami. Meble gabinetowe fantazyjne kreonem kryte i dwa stoliczki. Kredens, stół, 22 krzeseł wszystko dębowe rzeźbione. Stolik piękny do szachów i szachy, dwie etażerki, 2 żardinjery do kwiatów i 2 pufy. Różne szafy, lampy, poduszki i inne rzeczy są do sprzedania. Nowolipie 12, m. 18, od godz. 10 zrana do 1-ej oprócz świąt. 27644

Meble z 4-ch pokojów mało używane sprzedam tanio w całości lub częściowo. Wilcza 18, m. 14. 28026

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne. Świętokrzyska 16, m. 13. 27975

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 28015

Magazyn mód Rykowskiej, Długa róg Bielańskiej, wyprzedaje kapelusze z obecnego sezonu, poczynając od rs. 2 po cenie kosztu i niżej. 27991

Meble mahoniowe inkrustowane i lustro w złoconych ramach. Wspólna № 19, mieszkania 23. 27947

Meble. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura otomany. Elektoralna 45, m. 3. 25633

Na raty lub za gotówkę meble i lustra. Elektoralna № 47, w magazynie mebli. 27279

Niwelacyjny instrument w dobrym stanie kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Inżeniera." 27722

Otomana, szeslong, stolik kartowy, łóżko mahoniowe, garnitur mahoniowy tanio.— Bracka 8—19. 27812

Otomana, garnitur salonowy, garniturek fantazyjny bardzo tanio. Bracka 10, stroż wskaże. 27815

Pianina do sprzedania i wynajęcia. Goetze, Długa 12, m. 117. 28011

Pies do sprzedania kompletnie ułożony do polowania, ponter. Wiadomość za rogatką Mokotowską, ulica Grodzka № 15. 27937

Pianina i fortepiany najnowszych systemów na dogodnych warunkach poleca F. J. Nowicki. Nowy-Świat 34. 27580

Poszukuję młodego ratlerka. Hoża № 18 m. 1. 27586

Pianino zagraniczne mało używane sprzedam rs. 350. Chmielna № 31, m. 9. 27799

Pianino rzeźbione krzyżowe albo fortepian Beckera (prawdziwy) sprzedam. — Nowy-Świat 8, remiza. 27727

Poszukuję tanio dwóch albo jednego młodych jamników czystej rasy. Prosta № 13, m. 54. 27718

Rower, gumy dęte, mocny, 75 rs. sprzedam. Marszałkowska 100, księgarnia. 27763

Rower pneumatyczny tanio do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście 4—30. 27782

Rower do sprzedania tanio. Hotel Saski, u szwajcara. 27739

Rower na dętych gumach do sprzedania tanio. Elektoralna № 10, cukiernia. 27458

Rower angielski, gumy dęte, za rs. 65 do sprzedania u stróża, Miedziana 15. 27948

Restauracyjne urządzenie jest do sprzedania z marmurowemi stołami. — Bednarska № 21. 27858

Sprzedam wysoką jesionową szafę starą 6, niższą 8, włosianą mahoniową podniszczoną kanapę, 2 krzesła z włosiem 45, frak 6. Nowy-Świat 16. Wiadomości udzieli stróż. 1218r

Sprzedam urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Szeroki Dunaj № 6. 28000

Sieczkarnię za rs. 15 sprzedam. Nowolipie № 14 A, u stróża. 27999

Stare okna do sprzedania. Nowy-Świat 50, skład węgli. 27969

Serwety frędzlowane od 80 kop., strzyżone od 2.50, dywanowe po rs. 9, kapy od rs. 2.25, kołdry bajowe od rs. 2, w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1012r

Tanio sprzedam szafy, łóżka, stoły, szafki.— Pańska 18—18, stolarz. 28013

Wolant bez budy do sprzedania, Wronia 52, stróż wskaże. 27945

Z braku miejsca tanio otomana, foteliki.— Zielna 23, m. 2. 27864

Śmietana centryfugalna kopańska, gwarantowanej czystości, w słoikach plombowanych. Sprzedaż: sklepy „Merkurego." 27360

Wałach pięknej budowy ciała, rosły, 4½ roku, ¾ krwi angielskiej, chodzi i w pojedynce, z powodu wyjazdu do sprzedania. Czerniakowska 90. 27843

Zakład tokarski zawiadamia szanownych właścicieli domów, że ma wielki wybór rolek drewnianych do oszczędzania kiszek gumowych od polewania. Ulica Próżna 7, M. T. 27993

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, lustra, biurko, portjery, żyrandole, inne sprzęty domowe. Solec № 54, mieszk. 4, od Tamki. 27715

3. Środki na robactwo, proszek sybirski (żółty) na karaluchy i persaki, Kio-Czi na pluskwy, płyn na mole, papier na muchy wypróbowanej dobroci. 1198r

Interesy handl. i majątk.

A. Plac 4250 łokci, Sienna 39, sprzedam lub wydzierżawię. Marszałkowska 46—5, zrana do 10-ej. 27861

Dom kupię w cenie do 35,000 rubli na ulicy drugiego lub trzeciego rzędu. Oferty ze szczegółowemi warunkami przyjmuję Kurjer pod „35,000". 27837

Dom 3-piętrowy murowany, na pryncypalnej ulicy, do sprzedania za 8,500 rs. Wiadomość ulica Podwale № 42, m. 3. 27745

Do wydzierżawienia kolonja czteromorgowa z ogrodem owocowym w Mokotowie, w bliskości rogatek. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Owocowy." 27576

Do sprzedania sklep mydlarski. Wiadomość w restauracji, ulica Długa № 4. 28016

Jest do sprzedania magazyn strojów damskich w każdym czasie, na bardzo korzystnych warunkach, w dobrym punkcie, egzystujący dawno, z wyrobioną firmą. Wiadomość na miejscu. Długa № 12, Walerja Szalewicz. 27951

Jest do nabycia apteka sielska na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość u W-ej Królikowskiej, Marszałkowska № 114, Warszawa, codziennie oprócz niedziel. 27987

Jest do sprzedania w każdej chwili interes niciano-norymberski, egzystujący od lat przeszło 40, z wyrobioną klijentelą, z przyczyny słabości zdrowia, na warunkach dość przystępnych. Wiadomość na miejscu. ulica Przejazd № 1. 27933

Jest do sprzedania w każdym czasie dom mieszkalny na Kamionku, przy ulicy Wawerskiej pod № 12/44. Tamże są do sprzedania dwie dorożki oraz cztery konie z zupełną uprzężą. Wiadomość na miejscu, od godz. 9 do 12-ej zrana i od 1 do 4-ej. 27558

Kapitał 14,000 rs. potrzebny jest zaraz na 6%, zamykać będzie sumę wraz z Towarzystwem 42,000 rs., na dom 3-piętrowy nowy, dający 7,000 rs. dochodu, blisko Alei Róż położony. Reflektanci zechcą swe oferty złożyć w kantorze Kurjera pod adresem „A. B. Kapitał." 27966

Kupiec z rozgałęzionemi stosunkami, mający poważne zastępstwa, poszukuje celem utworzenia domu ajenzurowego czynnego wspólnika z kapitałem 3,000—5,000 rubli. Oferty upraszam „A. A. 200", Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 28019

Mydlarnia, komorne tanie, do sprzedania.— Erywańska 5, u stróża. 27598

Magle do sprzedania. Pawia 11. 27660

Magle są do sprzedania za wolskiemi rogatkami, na Woli, za krzyżem, w dużej kamienicy № 301. 27809

Pralnia do odstąpienia z powodu wyjazdu. Grzybowska № 4. 28027

Przyjmują się zamówienia na młocarnię parową w pow. grójeckim. Żórawia 36, mieszkania 7. 28007

Plac dziedziczny w najlepszym punkcie, środek miasta 44×65 łokci z planami zatwierdzonemi do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub. łokci 2764. 27862

Piekarnia Warszawska w Skierniewicach z całem urządzeniem do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 27719

Potrzebuję obory z krowami, tylko skanalizowanej. Plac św. Aleksandra № 13, m. 24. 27638

Plac do sprzedania 11,500 łokci kw. obszaru, położony przy ul. Leszno № 84. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 27385

Razurę z przyborami, instrumentami, za rs. 200 sprzedaję. Żórawia 17. 27985

Sklep z towarem lub bez do odstąpienia.— Wierzbowa № 8, gmach teatru, T. Kozłowski. 27393

Sklep spożywczy sprzedam, dobry dla małżeństwa bezdzietnego. Wspólna 9. 27747

Stara pralnia, niegdyś Krajewskiej, do sprzedania za bezcen z powodu nagłego wyjazdu. Bednarska 6. 27807

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ul. Nizka № 46. 27996

Sklep spożywczy sprzedam, piekarz płaci komorne. Wiadomość: Hoża № 42. 27976

Sumy hypoteczne wszelkie na domach kupuję. Oferty „Ajentowi" przyjmuje Kurjer. 28024

Sklep spożywczy z ładnym pokojem do sprzedania, piekarz opłaca komorno. Ulica Solec № 99. 27952

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski i kantor pism do sprzedania z powodu gwałtownego wyjazdu. Wiadomość na miejscu, ul. Chłodna № 52. 27988

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Pieczywo opłaca komorne. Nizka 48. 27757

Sklep spożywczy, dający utrzymanie, sprzedam zaraz tanio. Orla 2. 27758

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowe-Miasto № 10. 27785

Willa murowana z pięknym ogrodem w Alei Róż pod № 6 położona, przestrzeni 3,000 łokci kwadratowych obejmująca, do sprzedania; po obejrzeniu na miejscu bliższa wiadomość w kancelarji rejenta W-go Józefowicza, Miodowa, sąd okręgowy. 27998

Willa pałac w ogrodzie, przestrzeni mórg 12, w tem łąki m. siedm, dwie godz. od Warszawy, przy stacji kolei, do sprzedania. Zielna 11, m. 21, do 10-ej zrana i od 8-ej wieczorem. 27716

Z powodu wyjazdu każdego czasu do sprzedania zakład wyrobu kwasu chlebnego, urządzony i prowadzony od lat 10. Zakład ten do nabycia wraz ze wszystkiemi rekwizytami, wozem i koniem. Wiadomość na miejscu w Mokotowie, ul. Rakowiecka № 2. 27965

Z powodu samotności sprzedam zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny tanio. — Marszałkowska № 67. 27989

Z powodu działów jest do sprzedania folwark przestrzeni 224 mórg dobrej ziemi w kulturze, lasu starodrzewu 30 mórg, łąk 14, reszta orna, budowle obszerne i nowe, dom duży, sad owocowy i park, inwentarze w komplecie od stacji Iwangród wiorst 8, od Leopoldowa 3. Bliższa wiadomość Marszałkowska 137, m. 5, od 11—1-ej. 27607

8,000 rs. do ulokowania na dom w Warszawie na 6½%. Wiadomość u rejenta Truszkowskiego. 1210r

40,000 rubli do ulokowania na jeden lub kilka domów w Łodzi. Wymaga się pierwszego numeru po Towarzystwie oraz właściciela chrześcjanina. Żądania adresować listownie, Warszawa, Dzielna 45, mieszkania 13. 28031

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1102r

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki. 26228

Poszukuję od października stajni z wozownią na dorożki, oraz 3-ch pokoi frontowych, Oferty sub „1,300" przyjmuje Kurjer. 27334

Potrzebne jest od 1-go października lub 1-go stycznia mieszkanie na 1 lub 2-em piętrze, od frontu, złożone z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, pokoju służących, z wszelkiemi wygodami w domu skanalizowanym: na ulicach: Włodzimierskiej, Mazowieckiej, Berga, Królewskiej, Nowo-Zielnej, Jasnej, Szkolnej, Erywańskiej, Marszałkowskiej, Wareckiej, al. Jerozolimskiej i Ujazdowskiej, lub w okolicach wymienionych ulic. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. Z. I. S. 2.518

b) Zaofiarowane.

A) Dwa, jeden pokoje umeblowane osobne wejście, parter. Hortensja 7, m. 21, parter, od 12-ej do 6-ej. 28010

Do wynajęcia pokój na dole. Nowogrodzka 3, m. 1, od 12 do 1. 27990

Dwa, lub jeden elegancko umeblowane pokoje do wynajęcia. Nowy-Świat 70, m. 11, od frontu. 27624

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia zaraz do wynajęcia za 325 rs. rocznie. Czysta 8. 27606

Od każdego czasu 7 pokoi z kuchnią na 1-em piętrze od frontu z balkonem i wszelkiemi wygodami przy ulicy Chłodnej № 12 wprost skweru i kościoła. 27707

Pokój do wynajęcia dla przyzwoitych osób. Dobra № 49, m. 56. 27963

Pokój frontowy, słoneczny z osobnem wejściem, meblami, do wynajęcia. Wspólna 40, mieszkania 6. 27930

Potrzebne są dwa lokale w jednym domu po 5 pokoi w każdym, w okolicy między ulicami Jerozolimską, Piękną, Marszałkowską i Wiejską. Lokale wymagane nie wyżej drugiego piętra. Oferty z ceną składać u stróża domu Jerozolimska 56. 27957

Pokój dla miłującego spokój, poważnego pana ze stołowaniem. Chmielna № 55, u stróża. 27764

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 28021

Pokój dla przyzwoitej damy przy familji zaraz. Widok 3—12. 27977

Pokój umeblowany z osobnem wejściem tanio do wynajęcia. Zgoda 4—4. 27737

Senatorska 10. Na parterze i w antresoli różne pomieszczenia na zakłady: fotograficzny, litografję, introligatorski, rzeźbiarski i t. p. warsztaty rzemieślnicze i składy, pomieszczenie na pralnię i magle, oraz suterena. 27967

Umeblowane jeden lub dwa pokoje, wszelkie wygody. Marszałkowska 123—5. 27615

Wspólny pokój dla pracującej panienki. Czysta 6, m. 24. 28020

Zaraz lub od kwartału 6, 4 pokoje, rozkładem odpowiednie doktorom; dom skanalizowany Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 27389

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkania w domu obywatelskim, całkowite utrzymanie zdrowa lesista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, kuchaz dobry, kąpiele na miejscu, poczta, telegraf codzień. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej. Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 25140

Otwock letnie mieszkania. Smolna № 12, m. 2. 27813

Poszukuje się letniego mieszkania z całkowitem utrzymaniem dla kawalera w okolicach Warszawy. Oferty przyjmuje Kur. War. pod „Letnie mieszkanie". 28034

Doniesienia rozmaite.

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 25800

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 27979

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna № 8, parter. 27986

Fortepiany pianina stroję za 1 rs. listownie. Stalowa 4, Żodkiewicz. 27971

Malarz tapeciarz wykleja pokoje po 9 kop. od rolki. Nowogrodzka 29. 28035

Malarskie i tapeciarskie roboty wykonywam tanio, dokładnie. Orłowski. Żórawia 3. 27390

Obiady prywatne 40 kop. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 2 927

Osoba wiekowa inteligentna podupadła znajdująca się w bardzo przykrem położeniu, przytem cierpiąca od lat kilku na nogi potrzebuje kul i paska, błaga o pomoc którą przyjmie redakcja Kurjera Warszawskiego dla „Kaleki". 1208r

Ospy szczepienie. wydawanie świadectw, sprzedaż, rozsyłka: limf, detrytru oraz sterylizatorów do wody i mleka. Instytut Doktora Stępniewskiego, Złota 23. 27239

Obiady prywatne po 30 kop. Tamże jest pokój dla kobiety lubiącej spokój z meblami i usługą. Leszno № 78. 27982

Reparacje maszyn uskutecznia w najkrótszym czasie, sumiennie i tanio. Leszno № 90. 27491

Skierniewice ul. Nowa dom Winklera na piętrze blizko stacji. Specjalistka naprawia, spaja koronki prawdziwe, imitacje, tiule, batysty, pierze, odświeża pośpiesznie, tanio. Nadto naprawia firanki, uczy tych przedmiotów. 27936

Wachlarze, inne wyroby japońskie w wielkim wyborze, bardzo tanio, poleca sklep herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego: 144 Marszałkowska. 1180r

Wykwalifikowana modystka, wyucza strojów gruntownie szybko na przystępnych warunkach. Wspólna 47a, mieszk. 9. 28018

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną zakład mechaniczny. Chmielna 49. 27560

Zginął pies maści czarnej, pręgi żółte, wabi się „Snops", z obrożą i sznurem rzemiennym. Oddać na Wspólną 47, m. 3, za nagrodą. 27960

Zupełne restauracje antyków, mebli, odświeżanie takowych oraz wszelkie roboty meblowe i galanteryjne, wykonywam sumiennie po cenach przystępnych. Stolarz Skubiński. Nowogrodzka 18. 27955

Zgubiono pugilares z 67 rublami i różnemi dokumentami, łaskawy znalazca raczy oddać pugilares z papierami na ulicę Chłodną № 32, do stróża pieniądze zatrzyma dla siebie za nagrodę. 27796

●) Na pomniki fotografje na porcelanie wiecznie-trwałe, sposobem w ogniu wpalanym artystycznie wykonywa malarnia porcelany Ryszarda Fijałkowskiego, Warszawa, Bracka 20. 27572

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Юлія 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).